Arkusz I.

Nr 261. Dnia 24 listopada. Sobota. Dnia 12 (24) listopada 1877 r.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 4,o kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odniesienie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giéj po południu.

Dziś: S. Jana od Krzyża:
Jutro: S. Katarzyny Panny Męczenniczki.
Poniedziałek: ŚŚ. Piotra i Aleksandra.
Wtorek: Ś. Barlaama Papieża.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 39
Zachód „ „ 3 „ 55

Długość dnia godzin 8 minut 16
Ubyło „ „ 8 „ 27

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sr.da: S4. Rufa M. i Mansweta Biskupa.
Czwartek: Ś. Saturnina Męczennika.
Piątek: Ś. Andrzeja Apostoła.
Sobota: Ś. Eligiusza Biskupa.

— W dniu jutrzejszym, kończy się oktawa uroczystości św. Stanisława Kostki, a z nią i odpust tygodniowy w kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, którego nabożeństwo odbywać się będzie uroczyście tymże samym porządkiem jak i w zeszłą niedzielę, to jest Wotywa o godzinie 9-tej rano, następnie Suma poprzedzoną procesją z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, rozpocznie się o godzinie 11-tej z rana, oraz Nieszporami o godzinie 4 tej po południu. Słowo Boże głoszone będzie tak z rana w czasie Sumy, jak i po południu podczas Nieszporów.

— W dniu jutrzejszym też jako w ostatnią niedzielę kończącego się miesiąca, przypada odpust w kościele powązkowskim, który począwszy od dzisiejszych uroczystych Nieszporów odbywać się będzie jutro przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami tak z rana jak i po południu.

— Jutro jako w uroczystość św. Katarzyny Panny i Męczenniczki, odprawioną zostanie w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, o godzinie 10-tej z rana solenna Wotywa przed jej ołtarzem.

W kościele zaś parafjalnym w Służewie, pod Warszawą, który pod wezwaniem św. Katarzyny istnieje, odbywać się będzie w dniu jutrzejszym całodzienne odpustowe nabożeństwo. — Dziś pierwsze uroczyste Nieszpory.

— Ewangelja święta na niedzielę jutrzejszą 27-mą po Świątkach przypadająca, zapisaną jest u Mateusza św. w rozdziale 24-tym: „O przyjściu Syna człowieczego na Sąd ostateczny.“

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych.

W wydziale pocztowym.

Z upoważnienia Jego Cesarskiej Wysokości Głównodowodzącego armją kaukazką, *posyłki prywatne*, ekspedjowane z Rossji dla korpusu czynnego na granicy kaukazko-tureckiej, mogą być odtąd oddawane na pocztę w wadze do *jednego* puda każda; o czem ogłasza się dla wiadomości publicznej i dla należytego stosowania się przez urzędy pocztowe.

(Dz. W.)

— *O dozwoleniu wydawania z fabryk tabacznych zarządom towarzystwa pielęgnowania rannych i chorych wojskowych, wyrobów tabacznych nieobanderolowanych.* Na najpoddanniejsze przełożenie przez Ministra Finansów o prośbie gubernatora bessarabskiego względem zwolnienia od opłat akcyzy od wyrobów tabacznych, nabywanych przez zarząd miejscowy towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych, zostających pod protekcją Najjaśniejszej Cesarzowej, Najjaśniejszy Pan, 22-go października r. b., Najwyżej rozkazać raczył: do 1 (13) stycznia 1878 roku, to jest do czasu wprowadzenia w wykonanie Najwyżej zatwierdzonych, 6-go września r. b., zmian i uzupełnień w ustawie tabacznej, zezwolić na wydawanie wyrobów tabacznych, wcale nieobanderolowanych, zarządom towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych, zarówno w Kiszyniewie, jak w innych miejscach, pod warunkiem atoli, najpierw, ażeby wydawanie takich wyrobów z fabryk i przyjmowanie takowych przez zarządy tego towarzystwa odbywało się pod dozorem zarządu akcyznego, i powtóre, ażeby na paczkach z wyrobami nieobanderolowanemi nie była wystawiana ich cena, lecz natomiast wyciskany był na nich znak krzyża czerwonego. (Dz. W.)

Opłaty sądowe.

—*P*— Jak wiadomo w sądach zwyczajnych, to jest: okręgowych, handlowych i izbach sądowych od spraw cywilnych tamże rozstrzyganych pobierane są opłaty, już to pod postacią stempli, już to wpisów od spraw, już to nakoniec t. z. opłat kancelaryjnych.

Art. 200 ustawy postępowania cywilnego zwalnia sprawy rozstrzygane przez sędziów pokoju, zjazdy i sądy gminne od dwóch pierwszych opłat, jedynie tylko art. 201 t. p. zezwala pobierać po *dziesięć kopiejek* za arkusz, obejmujący na każdej stronicy po 25 wierszy, wypisów wyroków i protokułów, wydawanych na żądanie stron interesowanych.

Bezwątpienia bezpłatny czyli daremny wymiar sprawiedliwości jest ideałem, do którego pomiędzy innemi dążą społeczeństwa; że jednak na świecie trudno dosięgnąć ideałów, przeto i ów niby szczyt doskonałości w teorji, nie tak korzystnie przedstawia się w praktyce.

Praktyka przeszło 10-letnia w Cesarstwie a u nas jednoroczna, wykazała zbyteczne powiększenie się liczby spraw rozpoznawanych darmo i co najważniejsza spraw niesłusznych, znamionujących wstręt do pieniactwa.

Okoliczność ta między innemi (gdyż głównie miano tu na względzie ulgę dla zmuszonych utrzymywać swoim kosztem sądy pokoju i zjazdowe) stała się powodem wydania w d. 10 maja r. b. prawa wprowadzającego opłaty sądowe do instytucyj pokojowych.

Opłaty te są dwojakiego rodzaju:

1) *Sądowe* wilości jednej kopiejki od każdego rubla poszukiwanej, lub zeprzeczonej sumy.

2) *Od pism* po 10 kopiejek za każdy arkusz podany do sądu.

Nie chcąc jednak zatamować biednym wymiaru sprawiedliwości prawo zwalnia od opłat: sprawy wartością nie przewyższające 10-u rubli, sprawy biednych uznanych za takowych przez sędziów pokoju, oraz robi inne wyjątki ułatwiające i protegujące prowadzenie spraw słusznych jak np. w drodze polubownej u sędziów pokoju.

Prawo to właściwie wydane było dla miejscowości w Cesarstwie, gdzie istnieją t. z. „ziemstwa“ czyli rady prowincjonalne, w celu ulżenia im w wydatkach na sądy pokoju i zjazdowe, niewątpliwie jednak i to w znacznej części musiano mieć na celu i powstrzymanie coraz więcej wzrastającego pieniactwa.

Też same okoliczności przemawiają i za jaknajprędszem wprowadzeniem opłat sądowych do instytucyj pokojowych i u nas.

Jakkolwiek bowiem utrzymanie sądów pokoju i zjazdowych u nas wziął na siebie skarb państwa z wyjątkiem Warszawy, Łodzi i kilku jeszcze miast gubernialnych, które zwłasnych funduszów obowiązane są utrzymywać istniejące tamże instytucje pokojowe, to jednakże całkowity ciężar utrzymania sądów gminnych, leży bezwarunkowo na owych nieszczęśliwych morgach, czyli jaśniej powiedziawszy na większej własności ziemskiej i tak już dostatecznie obciążonej i obdłużonej, pomimo, iż stosunkowo najmniej daje zajęcia tym sądom, a z drugiej strony i największą oddaje im usługę, piastując po większej części ciężkie obowiązki sędziowskie.

Bardzo być może, iż i my doczekamy się wprowadzenia rozbieranego prawa, istnienie bowiem ziemstw nie stanowi istotnej konieczności w tym względzie, jak to widzimy w sąsiednich nam guberniach zachodnich, gdzie właśnie prawo rzeczone otrzymało moc obowiązującą.

Wprawdzie w płockiem podobno prawo to *tacite* na mocy „objaśnienia“ p. ministra sprawiedliwości ma mieć już zastosowanie; widocznie jednak istnieć tu musi jakieś nieporozumienie, aby bowiem prawo to mogło mieć u nas moc obowiązującą, potrzeba na to zezwolenia władzy prawodawczej i wyraźnego wprowadzenia go do nas właściwą drogą, tak jak to miało miejsce z guberniami zachodniemi.

Konieczność ulżenia zmuszonym utrzymywać sądy gminne i niektóre pokoju swoim kosztem, oraz widoczne już i u nas wzmaganie się pieniactwa, przy krążących ciągle pogłoskach o wprowadzeniu do nas

CZARNE INDJE.

(W przepaściach ziemi.)

przez

JULJUSZA VERNE.

(Dalszy ciąg— Zobaczyć Nr 259).

O godzinie drugiej nad ranem przypłynęli do Pier-Granton. Nelly obudziła się, gdyż łódź przybijała do brzegu.

— Zasnęłam! — zapytała zdziwiona.

— Nie, moje dziecię, — odpowiedział z uśmiechem inżynier. Tylko śniło ci się, żeś spała.

Noc wyjaśniła się już teraz. Księżyc w połowie swej drogi pomiędzy horyzontem i zenitem, rozpościerał jeszcze swe promienie na całe sklepienie niebios.

W maleńkim porcie Granton znajdowało się zaledwie kilka łodzi rybackich, kołyszących się na spokojnych wodach zatoki. Przy nadchodzącym poranku wiatr zmniejszył się cokolwiek i wszystko zdawało się zapowiadać jeden z owych roskosznych dni sierpniowych, tem milszych jeszcze w poblizkości morza.

Henryk podał rękę Helenie. Inżynier i Jakób szli naprzód pustemi ulicami. Zdaniem Nelly przedmieście to stolicy było niczem innem jak gromadą posępnych domów, przypominających jej *Miasto węgla*, z tą tylko różnicą, że tutaj sklepienie było znacznie wyższe i upstrzone brylantowemi iskrzącemi punkcikami. Szła tak lekko i swobodnie, że Henryk ani razu nie potrzebował zwalniać kroku z obawy znużenia jej.

— Nie czujesz się zmęczoną? zapytał ją po przebyciu półgodzinnej drogi.

— Wcale nie — odpowiedziała. — Czuję się tak lekką, jakbym nie dotykała ziemi. A ile razy spojrzę ku niebu tak wysoko wzniesionemu ponad głowami naszemi, bierzę mnie ochota ulecieć ku niemu, jak gdybym miała skrzydła!

— Powstrzymaj ją! — zawołał Jakób — bo ze sylfami nie ma co żartować; gotowaby naprawdę ulecieć nam! Ale, mówiąc serjo, i ja nieraz doznawałem takiego samego uczucia, kiedym przez dłuższy czas nie wydałał się z kopalni.

— Jest to skutkiem tego — rzekł James Starr, że tutaj nie czujemy się przycisniętymi niejako ponurem sklepieniem pokrywającem Coal-Citi. Zdaje nam się, że firmament niebieski jest głęboką przepaścią, ciągnącą nas ku sobie. — Wszak prawda Nelly?

— Rzeczywiście, panie inżynierze.— Doznaję tak gdyby zawrotu głowy.

— Oswoisz się z tem prędko, — dodał Henryk. Przywykniesz do tych niezmiernych przestrzeni i być może, zapomnisz o ponurych naszych podziemiach.

— Nigdy w życiu, Henryku!

I przycisnęła rękę do oczu, jakby w głębi duszy pragnęła przypomnieć sobie wszystko, co pozostawiła na dole.

Przebyli Leith-Walk, okrążyli Calton Hill, gdzie wznosi się obserwatorjum i pomnik Nelsona, a przeszedłszy następnie ulicę Regent Street i jeden most, znaleźli się nareszcie na rogu ulicy Canongate.

Najmniejsze jeszcze ślady życia nie objawiały się w uśpionej stolicy. Druga godzina wybiła na gotyckiej dzwonnicy kościoła na Canongate.

W tem miejscu, Nelly zatrzymała się.

— Co to za masa murów? — zapytała, wskazując na odosobniony gmach, wznoszący się w głębi niewielkiego placu.

— To Holyrood — rzekł inżynier — niegdyś pałac królów szkockich, pałac w którym odegranych zostało tyle strasznych dramatów! Wśród murów tego zamku, ileżto cieniów królewskich wywołaćby mógł historyk, począwszy od nieszczęśliwej Marji Stuart, a skończywszy na starym Karolu X, królu francuzkim! A jednak pomimo tylu ponurych wspomnień, królewska ta rezydencja, przy świetle dziennem, nie wyda ci się zbyt posępną. — Ale idźmy dalej.

— Tam właśnie, w obrębie jeszcze dawnego opactwa Holyrood, wznoszą się przepyszne skały Salisbury, a ze szczytu najwyższej z nich, Arthur-Seat, chcę, aby oczy twoje ujrzały po raz pierwszy słońce, wynurzające się z głębin morskich.

Weszli do parku królewskiego. Następnie postępując nieznacznie w górę, przebyli wspaniałą drogę okolną, z której widać było ponad dachami powozów, a zbudowanie której wyjednał Walter-Scott, kilkoma wierszami jedno ze swoich historycznych romansów.

sądów przysięgłych i sędziów pokoju z wyborów, jak to już ma miejsce z sędziami gminnymi, czyni bardzo pożądanem zastosowanie i u nas rzeczonego prawa o opłatach sądowych.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Niepośledniego byłaby dla nas znaczenia ścisła statystyka wyprawianego rocznie z kraju za granicę bydła rogatego i nierogatego. Co do pierwszego nie mamy na to żadnych danych, ażeby handel bydłem rogatem przybierał szersze rozmiary, za to nierogacizna jest niesłychanie popytnym oddawna towarem, który zagranica w coraz większej ilości od nas zabiera. W ościennych guberniach, mianowicie w guberni kowieńskiej wartość wywiezionego w ciągu jednego roku do Niemiec nierogatego inwentarza doszła do półtora miljona rs., jaka zaś jest wartość wyprowadzonego z innych sąsiednich guberni Cesarstwa i Królestwa—tego nawet w przybliżeniu nie wiemy. A nie jest to jednak rzecz małej wagi. Jaki ogromny procent wywożonym jest co tydzień nierogacizny z rynku warszawskiego.—W każdy czwartek wieczorem, a zatem przed piątkowym jeszcze targiem całe trzody nierogacizny zabierane są przez tabory kolei żelaznej wiedeńskiej, a często się zdarza, że i w ciągu tygodnia drugi transport odchodzi. Jestto tedy handel, na który mieszkańcy kraju szczególną powinniby zwrócić uwagę i podnosić wciąż, o ile można, produkcję trzody chlewnej.

= Od kilku dni ustawiono już latarnię gazową w zbiegu ulic: Senatorskiej, Bielańskiej i placu teatralnego, w tem miejscu bowiem latarnie umieszczone wzdłuż trotuarów ulicznych, nie dawały dostatecznego światła, tak, że środek ulicy zawsze pogrążony był w ciemnościach. Nowa latarnia ma zaradzić temu brakowi, oraz przeszkodzić operacjom rzezimieszków, korzystających z ciemności w tym ożywionym punkcie miasta.

= Dokończenie listy deklaracyj na wystawę paryzką:

190) Erlich Maurycy — narzędzia o rtopedyczne i chirurgiczne.
191) Borowski Jakób—utwory sztuki restaurowane w nowy sposób.
192) Rohn Leonard — model kurjerskiego parochodu.
193) Dietrich Leopold—piec kaflowy z kominkiem i kilka sztuk kafli.
193) Bertel Julja—heljominiatury.
195) Hoch Jan—okazy stearynowych świec, oleina, gliceryna, masa stearynowa.
196) Eisenbraun Albin i Lange Juljusz — modele osi i piast niewymagających smarowania.
197) Eisenbraun F. i sp.—okazy pruneli.
198) Dilion M.—kort z przędzy wełnianej.
199) Ostrowski M. — pięć okazów odlewów i model bloku hydraulicznego.
200) Heinzel Juljan — tkaniny półwełniane na ubiory kobiece.
101) Biederman Robert—okazy przędzy farbowanej i tkanin bawełnianych i wełnianych, tudzież niektóre produkty chemiczne wyrabiane w fabryce.
202) Dobranicki Adolf — wyroby wełniane, półwełniane i bawełniane.
203) Levittoux dr—trzy posągi gipsowe.
204) Minter Karol—wyroby i odlewy metalowe.
205) Cichowski Roman z L'nowa — różne narzędzia rolnicze.

Wszystkie deklaracje zostały wysłane do Petersburga już w przeszłym tygodniu.

= *Art. nad.*—Wielce szanowny panie redaktorze i dobrodzieju!

Wczoraj idąc sobie Sto-Jańską, bez żadnej złej myśli, jak raz spotykam dawno niewidzianego pana Marcina, z Nowego-Miasta.

Po przywitaniu — a no jużci do poczciwego Fukiera.

Przy lampeczce, zwyczajnie poszła gawęda to o tem, to o owem.

Pan Marcin zawsze mruk, tym razem bardzo był rozmowny.

Wzięty na indagację, przyznał się, że widok buzowych kuczek, jak nazywał stragany na Nowem Mieście, w taki go złoty humor wprowadził.

Wypadek ten nazywał epoką, sądem sprawiedliwości, objawem wiele obiecującym.

Poczciwy pan Marcin, choć siódmy już dźwiga krzyżyk, takiego nabrał asumptu, iż przysięgał się, że dużo jeszcze doczeka się rzeczy.

A wszystko to winniśmy energji naszej komisji sanitarnej, dorzucił p. Marcin, pociągając spory haust złocistego napoju.

— Tere-fere, jakiej komisji—co za komisji panie Marcinie? spytałem, spoglądając znacząco na omszałą bańkę—jak zwykle halucynacje...

— Rozumiem—pretekst do nowej lampeczki za zdrowie jakiejś tam komisji—niechby tam;—toć pono w wielkim ferworze nieraz już pito zdrowie umarłych, którym się przez to gorzej pewno nie zrobiło.

Snadź jednak za wiele już pewno wypił p. Marcin, nie ustąpił, zawzięcie twierdząc, jakoby w mieście była komisja, zajmująca się specjalnie kwestjami sanitarnemi naszego kochanego grodu.

Więc poszła żwawa sprzeczka,—nie mogłem ustąpić i ja, boć nie chwaląc się, prenumeruję trzy gazety, sumiennie je czytam, ba, mam je ze 20 lat oprawione, a przecie nic tam nigdy o tej komisji nie pisali.

Tu już panie szło o mój honor literacki.

— Do kroćset, proszę mi wierzyć, bo choć przez okulary — ale czytam od deski do deski, a przecie komisja to nie igła—hę!

Nie wiem jakby się tam skończyło, gdyby nie wejście pana Filipa.

Rzuciliśmy się obaj do niego z zapytaniem—boć i to człowiek oczytany.

— Gdzie tam — bełkotał — kiedyś, gdzieś, coś i skończyło się, że nic nie powiedział.

No—ale podał przynajmniej dobrą radę, i między mną a p. Marcinem stanął zakład o pękatą z roku 1837.

Kilka już dni upłynęło, dowiaduję się, pytam to tego, to owego, to tu, to owdzie i nikt nic na pewno nie wie.

Myślę sobie przecie, że gdyby była taka komisja, to przecież ogłaszałaby swoje jakieś tam protokuły jakieś tam porady czy rozporządzenia, boć w tajemnicy, bez współdziałania właścicieli i wszystkich nawet mieszkańców, niepodobna cośkolwiek robić w takiej materji.

Koniec końców na nic te moje kalkulacje, sprawa bez wyjścia jeżli ty szanowny panie redaktorze, któremu rzetelnie całe to zajście opisałem, nie przyjdziesz z pomocą.

A znowu tuszę sobie, że prośbę tak dawnego prenumeratora weźmiesz do serca.

Wy tam o wszystkiem wiecie—macie stosunki,—popytajcie—poszperajcie i waszemu pokornemu słudze donieście.

Z winnym szacunkiem i uszanowaniem,
Józef Kalasanty Cyferka.

P. S. A może się to jako inaczej nazywa: komisja, komitet—urząd lub t. p.

(W odpowiedzi szanownemu interpelantowi, winniśmy donieść, iż rzeczywiście władza naczelna w kraju poleciła przed dwoma laty utworzyć przy zarządzie Ober-policmajstra specjalny komitet sanitarny, którego sama nazwa wskazuje dostatecznie cel i myśl tego godnego uznania rozporządzenia. Komisja istnieje, ale działalność jej dotąd jakoś skrępowana. Jedyny dowód życia dała ona, wydając kwartalny arkuszowy protokuł. Może przerwa w jej doniosłej dla miasta czynności, jest tylko chwilową. *Przyp. Red.*).

= W dniu wczorajszym sędzia pokoju wydziału IXgo m. Warszawy, sądził następującą sprawę, szczególnie ważną dla naszych wydawców i redaktorów.

Pan G. zgłosił się do biura redakcji *Tygodnika Powszechnego* z artykułem swego pióra, zatytułowanym: „Janina," (ustęp z dziejów słowiańszczyzny wschodniej;) nie zastawszy zaś w redakcji nikogo prócz ekspedytora, na ręce tegoż ostatniego swą pracę, około 2 arkuszy druku zawierającą, złożył.

Pan Jasiński, adwokat przysięgły, obecny redaktor i wydawca, a w dacie powyższego faktu spółwłaściciel *Tygodnika Powszechnego*, zastawszy w redakcji rzeczoną pracę i uznawszy, że ta żadnej nie ma literackiej, ani naukowej wartości, pozostawił takową dla dodatkowego przejrzenia spółwłaściciela p. Ehrenfeuchta.

Wkrótce potem pan G. zgłosił się z żądaniem zwrotu swej pracy. Temu jego żądaniu zadość stać się nie mogło, gdyż rękopism został zniszczony; na usilną jednak prośbę G., p. Jasiński wydał mu pismo, iż art. Janina oddał p. Ehrenfeuchtowi.

Pan G. zapozwał przed sąd pokoju ekspedytora, oraz p. Jasińskiego i jego praw zbywcę p. Ehrenfeuchta, z żądaniem skazania ich niepodzielnie na zwrot rękopismu, lub jego wartości, na rs. 100 przez powoda obliczonej.

Pan J. wniósł nałprzód ekscepcję niewłaściwości sądu *ratione personae* i *ratione materiae*, obstając przy odesłaniu sprawy przed sąd handlowy. Ekscepcja ta jednak nie została uwzględnioną.

W samej zaś sprawie pan Ehren. bronił się tem, iż on za te tylko artykuły może odpowiadać, które

---

Prawdę mówiąc, Arthur-Seat jestto pagórek wysoki zaledwie na siedmset pięćdziesiąt stóp, w przeciągu też nie całej półgodziny czasu, wygodną ścieżką, towarzystwo nasze dostało się na sam szczyt jego, podobny do lwiej głowy, gdy patrzy się nań od strony zachodniej.

Tam zasiedli wszyscy czworo, a inżynier, zawsze niewyczerpany w cytatach z ulubionego narodowego romansopisarza, przemówił:

— Oto, co pisze Walter-Scott w rozdziale VIII *Więzienia w Edymburgu*: „Gdybym miał wybrać miejsce najdogodniejsze do przyglądania się wschodowi i zachodowi słońca, z pewnością nie wybrałbym innego punktu jak tylko wierzchołek Arthur-Seat'u." — Cierpliwości więc, Nelly. Wschód słońca nastąpi niezadługo i ty, po raz pierwszy wswem życiu, będziesz mogła w całej okazałości podziwiać wspaniały ten widok.

Oczy młodej dziewczyny zwrócone były ku wschodowi, siedzący obok Henryk spoglądał na nią z obawą i niepokojem, czy pierwsze promienie wschodzącego słońca nie wywrą zbyt silnego na Nelly wrażenia? Wszyscy milczeli, nawet Jakób wcale się nie odzywał.

Już po nad horyzontem odrysowała się blada linija z różowem odcieniem; już resztki mgły nocnej ustępować zaczęły przed pierwszym dziennym brzaskiem — u stóp góry, uśpiony jeszcze Edymburg, spoczywał pod oponą nocy; gdzie niegdzie tylko ukazywały się błyszczące punkciki, to światło w oknach biednejszej ludności starego miasta; na zachodzie, kupiły się nocne pomroki, zamykały horyzont dziwacznie powyżynane sylwetki skał i gór, których wierzchołki jeden po drugim zapalały się złotym ogniem wschodzącego słońca.

Tymczasem ku wschodowi, krańce morza coraz wyraźniej odznaczały się od horyzontu Gra kolorów układała się tęczowym porządkiem na nieboskłonie, od różowej barwy u horyzontu aż do ciemnego fioletu na zenicie. Z każdą sekundą niebieska paleta coraz większej nabierała żywości: kolor różowy w pons przechodził, pons stawał się ogniem pałającym. Światło dzienne ustalało się po nad powierzchnią morza.

W tej chwili zaciekawione spojrzenia Nelly przebiegały od stóp pagórka aż do miasta, którego oddzielne części zaczęły się już wyróżniać charakterystycznemi grupami. Wysokie pomniki i wysmukłe wieżyczki świątyń coraz wyraźniej odbijały na jaśniejącem tle nieba, a jakiś pył świetlany zdawał się całą napełniać atmosferę. Pierwszy nareszcie promień światła olśnił oczy Heleny; był to ów promień zielonawy, wydobywający się z morza rano i wieczorem, jeżli horyzont nie jest zachmurzony.

W pół minuty później, Nelly zerwała się ze swego miejsca i wskazując ręką w kierunku nowszej części miasta:

— Pożar! — zawołała.

— Nie, Heleno — odrzekł Henryk — to nie jest pożar. To pomocnik Walter-Scota, ozłocony promieniem słońca.

Rzeczywiście, szczyt wieżyczki pomnika, wysokiej na dwieście stóp, płonął w ogniu jak pierwszorzędna latarnia morska.

— Już dzień był. Słońce ukazało się na horyzoncie. Tarcza jego, pozornie wilgotna, jak gdyby rzeczywiście wypłynęła z łona wód morskich i nieco podłużna z początku wskutek łamania się światła, przybrała powoli kształt kulisty, a rażące do nieznieśienia jej światło wydało się jakoby ognisko olbrzymiego hutniczego pieca, rozpalone wśród niebieskich błękitów.

Nelly zmuszoną była zamknąć w tejże chwili oczy. Ale i delikatne powieki jej okazały się niedostatecznemi, przysłoniła je więc obiema rękami jeszcze.

Henryk radził jej, aby odwróciła się w przeciwną stronę.

— Nie, Henryku! — odpowiedziała. — Oczy moje powinny oswoić się z tem wszystkiem, na co i ty spoglądasz.

Chwilę jeszcze patrzyła przez palce, następnie usuwała powoli rękę, a potem sprobowała spojrzeć bez osłony, a gdy już oczy jej mogły znieść blask dziennego światła, padła na kolana i wykrzyknęła z uczuciem:

— Boże wielki! jakże świat twój jest piękny!

Więcej mówić nie mogła ze wzruszenia. Usta jej szeptały jakieś niewyraźne słowa, ręce opadły, w głowie zaszumiało, siły ją opuściły — i wobec cudownego tego widoku, osunęła się bez czucia w objęcia Henryka.

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

osobiście i do rąk własnych zostały oddane, co tym razem miejsca nie miało.

Ekspedytor przyznawał przyjęcie rękopismu i oddanie go p. Jasińskiemu.

P. Jasiński zaś nie wdając się w kwestję, czyim rękom artykuł był powierzony, ani też co z nim się stało lub stać mogło, lubo twierdził stanowczo, iż pozostawił go w redakcji dla przejrzenia przez ówczesnego spółredaktora p. Ehrenfeuchta, iż wszelkie dalsze tłomaczenie się uważa za zbyteczne, gdyż przejrzawszy artykuł i uznawszy, że tenże nie kwalifikuje się do druku, czuł i czuje się w zupełnem prawie, zniszczyć, spalić lub rzucić go do kosza—składu elukubracyj niemających żadnej wartości, żadna redakcja nie może utrzymywać. Wyjątek w tej mierze stanowią tylko prace szczególnie polecone i z zastrzeżeniem zwrotu złożone, co tutaj miejsca nie miało. W poparciu nadto takich twierdzeń swoich powołał się on na zawiadomienie w każdym numerze *Tygodnika Powszechnego*, że *rękopisy nadsyłane do redakcji nie zwracają się.*

Zasady obrony sędzia pokoju podzielił i akcję pana G. oddalił, jako bezzasadną.

= Poeta i świat, Witolorauda, Latarnia Czarnoksięzka, Nowe studja literackie, Zygmuntowskie czasy, Chata za wsią, Dwa Światy, Pamiętniki Ochockiego, Jasełka, Rzym za Nerona, Półdjable Weneckie, Pamiętnik Mroczka, Dzieci wieku, Pamiętniki Drzewieckiego, Studja o Szekspirze.

Oto tytuły dzieł wyborowych Kraszewskiego, które wraz z z portretem i życiorysem tego przodującego dziś w piśmiennictwie naszem autora, wyjdą z druku w wydaniu jubileuszowem, przygotowującem się w drukarni J. Ungra pod nadzorem i kontrolą komitetu złożonego z obywateli, dziennikarzy, literatów i księgarzy.

O potrzebie uczczenia jubileuszu mistrza naszej powieści, pisano i mówiono wiele. Nie przesądzając co ostatecznie postanowionem w tym względzie zostanie, powiemy tylko, że szybki rozkup tego tak popularnego a bezprzykładnie prawie taniego wydawnictwa (tom dla prenumeratorów *Tygodnika* i *Biesiady* wypada 50 kop., dla nieprenumeratorów zaś 60 kop.), powinno właśnie być miarą tej serdecznej sympatji, jaką cały ogół czytających otacza tego niestrudzonego pracownika, który jest chlubą i wzorem piszących u nas.

W prospekcie dołączonym dziś do *Tygodnika Illustrowanego* powiedziano:

„Aby znakomitemu mężowi wznieść pomnik godny jego zasługi, a zarazem okazać mu wdzięczność narodu w sposob czynny i skuteczny, firma J. Ungra powzięła myśl uznaną przez wielu, jeżeli nie przez wszystkich, za najpraktyczniejszą i najlepiej odpowiadającą wytkniętemu celowi, myśl wydania wyboru pism Józefa Ignacego Kraszewskiego na wyłączną jego korzyść.

Będzie to pomnik postawiony z głazów przez samego mistrza przygotowanych, a więc najmilszy dla ogółu i najlepiej świadczący w obec potomności, jeżeli nie o całkowitym obszarze tytanicznej jego pracy, to przynajmniej o cząstce jej najlepszej, bo gromadzący w jednym zbiorze najczystsze płody ducha wielkiego pisarza i obywatela".

Dodajemy z naszej strony, że wybór był bardzo trudny, Kraszewski napisał tyle dzieł, których wartość nie da się mierzyć efemeryczną wziętością zwykłych pisarzy, że doprawdy, to co pozostanie po nim i co do wyborowego wydawnictwa liczyćby się powinno, nie na dziesiątki, ale na setki tomów liczyćby można.

Że jednak trzeba tu się było ograniczać warunkami ceny, miejsca i czasu, poprzestano obecnie na piętnastu tomach, które w krótkim stosunkowo czasie ukażą się na widok publiczny.

A tuszymy, że w tem wydawnictwie sprawdzi się znane u nas przysłowie „Skutek dzieło chwali."

= Teatr. W projektowanym „Maupracie" rolę Bernarda Maupra, otrzymał p. Kotarbiński. W przyszłym tygodniu zastępca reżysera p. Tatarkiewicz, wystawić zamierza, jak zapowiada repertuar, aż trzy nowe sztuki. — Pierwsza p. t. „Kaprys" ukaże się w dniu jutrzejszym, w sobotę zaś, to jest od dzisiaj za tydzień, ujrzymy jednocześnie dramacik w 2 ch aktach pani Mellerowej p. t. „W Alpach", oraz jedno aktową komedyjkę p. t. „Teodolinda". W poniedziałek wznowionym ma być dramat p. t. „Koniec Stuartów". — Na zakończenie nowin teatralnych, podajemy repertuar na przyszły tydzień. Teatr wielki: niedziela „Jotta", poniedziałek „Koniec Stuartów", wtorek „Hugonoci", środa koncert p. Barcewicza, „Lunatyczka", czwartek „Kuglarka", piątek „Hugonoci", sobota opera, niedziela „Meluzyna". Teatr rozmaitości: niedziela „Kaprys", „Z jakim się wdajesz, takim się stajesz", „Było to pod Wagram", wtorek „Kaprys", „Stara romantyczka", „Piosnka wujaszka", czwartek „Kaprys", „Miód kasztelański", piątek „Drzemka pana Prospera", sobota „W Alpach" (pierwszy raz), „Teodolinda" (pierwszy raz), „Consilium facultatis", niedziela „W Alpach", „Teodolinda", „Świeczka zgasła". — Dziś z powodu niedyspozycji p. Cieślewskiego, odłożono „Hugonotów", a natomiast śpiewać będzie „Łucję" po raz ostatni p. Jakowicka.

= Z dziedziny muzyki. — Wczorajszy wieczór piątkowy w Towarzystwie muzycznem, odbył się pod kierunkiem dyrektora muzycznego Towarzystwa p. Wieniawskiego. Interesującym zaś był ze względu na dwie młode amatorki, po raz pierwszy publicznie występujące. Jedna z nich panna Gałęzowska, dała się poznać jako śpiewaczka dobrze władająca pięknym sopranowym głosem i na żądanie dwukrotnie odśpiewała ochoczy Mazurek Szopena. Panna Garfunklówna, fortepianistka, odegrała bardzo wdzięcznie Prelude Hellera i ustęp z koncertu (F. minor) Szopena. Resztę programu zapełnili pp. Wieniawski, Singer, Rohn i Ryttel. — P. Stanisław Barcewicz w koncercie mającym odbyć się w przyszłą środę w teatrze wielkim, odegra koncert Mendelssohna, oraz Andante i finał z pierwszego koncertu Vieuxtempsa. — P. Arwed Poorten wyjechał do Lublina dla dania tam koncertu.

= Dnia jutrzejszego w sali resursy Obywatelskiej, o godzinie 1-szej z południa, odbędzie się pierwszy odczyt pani Walerji Marrené (Morzkowskiej), p. t. „Zrospaczeni w literaturze". Temat to bogaty i ciekawy, a ci, którzy mieli sposobność przeglądania rzeczonych odczytów w rękopiśmie, wielkie oddają im pochwały.

= We wtorek już odbędzie się pierwsze posiedzenie drugiego kryminalnego wydziału sądu okręgowego, który powraca w tych dniach z Włocławka. W przyszłym miesiącu do tegoż grodu na dni kilka wyjedzie pierwszy wydział sądu.

= Nadużycie.

Dopuszczają się go niektórzy panowie dystybutorowie wzbraniający się sprzedaży cygar po cenie oznaczonej na paczkach.

Tłomaczą się oni tem, iż w obec spdziewanego od nowego roku podwyższenia opłaty od tytuniu, składy główne i fabryki już żadnego procentu nie odstępują, przedając towar z dawną banderolą.

Zdaje się iż... przezorność nieco przedwczesna!

= Redaktorem *Tygodnika Powszechnego* zamianowany został przez zarząd prasy w Petersburgu pan Kazimierz Juljan Jasiński, adwokat przysięgły, wydawca tegoż pisma.

= „Dzieci Królowej Oceanji" szkic Sygurda Wiśniowskiego, wyszedł nakładem Gebethnera i Wolffa, nie zaś Ungra, jak to wczoraj mylnie doniesiono.

= W dniu wczorajszym drugi departament warszawskiej Izby sądowej rozbierał sprawę o napad na dom i rabunek we wsi Mirowie, dokonany w listopadzie r. z. przez trzech miejscowych ludzi. Jeden z nich poznany po głosie, przyznał się do winy i wskazał dwóch swoich współuczestników. Izba sądowa po wysłuchaniu wniosków prokuratora, oraz głosów adwokatów przysięgłych, pp. Benzefa, Szymanowskiego i Mayzla, pomimo uporczywego zapierania się przez dwóch podsądnych zgodnie z wyrokiem pierwszej instancji, jednego, ze względu na przyznanie w śledztwie sądowem złożone skazał na oddanie do rot aresztanckich na trzy lata, pozostałych zaś na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie na osiedlenie do mniej odległych guberni Syberji.

= W ciągu tygodnia od 4 do 10 listopada roku bież., urodziło się w Warszawie osób 195, zmarło 152. W liczbie nowonarodzonych było chłopców 94, dziewcząt 101, religji prawosławnej 8, rzymsko-katolickiej 94, ewangelicko augsburskiej 11, ewangelicko reformowanej 2, wyznania mojżeszowego 80. W ogólnej liczbie 195, mieści się urodzonych z nieprawego łoża: chłopców 9, dziewcząt 7. Zmarło najwięcej w wieku do miesięcy 6 (32). Z chorób, które spowodowały głównie śmierć, występowała skarlatyna (14), zapalenie oskrzeli i płuc, oraz suchoty płuc (31) i nieżyt kiszek (35) Z liczby 152, zmarło w szpitalach 31 osób. Małżeństw w ciągu tygodnia sprawozdawczego zawarto 45, (więcej o 3 jak w poprzedzającym tygodniu), mianowicie: w kościele prawosławnym 3, w katolickim 31, w ewangelicko-augsburskim 6, wyznania mojżeszowego 5.

= Kradzież nader bezczelna.

Wykonano ją dziś w nocy w mieszkaniu pana właściciela domu pod nr. 2 przy ulicy Nowolipie.

O godzinie czwartej po połnocy stróż, dezurujący na ulicy, spostrzegł leżącą na trotuarze pod balkonem wyżej wymienionego domu.... sukienkę jedwabną.

Nie odważając się na samoistne działanie, udał się on czemprędzej z owem *Corpus delicti* do stójkowego, czuwającego na rogu ulicy Przejazd.

Z tym ostatnim, oraz z rewirowym, którego po drodze spotkali, udali się oni napowrót przed dom pana Ant.

Nagle do uszu ich doszedł trzask wybijanej szyby a w chwilę na balkonie pierwszego piętra ukazał się właściciel domu który tam mieszkał.

Do lokalu jego zakradli się złodzieje.

Na szczęście właściciel zdołał ich spłoszyć.

Rzezimieszkowie w sposób niewiadomy się ulotnili.

Niektóre ukradzione przedmioty, jako to dwa kandelabry i palto pozostały na balkonie.

Pomimo usilnych poszukiwań prowadzonych aż do rana, nie odkryto ani śladu łotrów.

Inny czelny łotr potrafił w tych dniach wsunąć rękę pod bufet jednego z rzeźników na Nowem Mieście unieść ztamtąd 300 rs.

Policja ma go podobno już w ręku.

= Przypominamy prenumeratorom *Kurjera*, że za odcięciem kuponu zamieszczonego na ostatniej stronnicy wczorajszego numeru i wniesieniem rubla, każdy z nich zyskuje prawo do pięknej ryciny z wyobrażeniem **Matki Boskiej**, ***Murilla***, pod tytułem **Niepokalanego poczęcia.** Wizerunek ten w cenie sklepowej kosztował w Paryżu kilkadziesiąt franków.

— Człowiek bardzo biedny, który po usilnych staraniach otrzymał miejsce i dla udania się na nie, potrzebuje paltota, uprasza za naszem pośrednictwem ludzi zamożnych o podanie mu pomocnej ręki, ufny, że głos jego nie zostanie bez echa.

— Złożyli w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*: Jeden z lekarzy drogi Nadwiślańskiej rs. 11 dla biuro nędzy wyjątkowej, J. K. kop. 30, Z. D. D. rs. 1, G. M. rs. 1 dla ucznia U. syna biednej wdowy która utrzymuje siebie i dzieci dawaniem lekcyj.

— Warszawski Damski Komitet Krzyża Czerwonego, zostający pod prezydencją Hrabiny E. P. Kotzebue, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 (27) b. m. to jest we wtorek o godzinie 11 rano przewielebny Leonciusz, Arcybiskup Chełmski i Warszawski poświęci szpital dla rannych i chorych wojowników urządzony w pałacu Brühlowskim staraniem wspomnionego Komitetu. Osoby przeto, które w urządzeniu wspomnionego szpitala brały udział bądź ofiarami, bądź też osobistą pracą, proszone są o zaszczycenie wspomnionej uroczystości swą obecnością.

— Z otwarciem w końcu bieżącego tygodnia w pałacu Brühlowskim szpitalu dla rannych wojowników, urządzonego ze składek wniesionych do Warszawskiego Damskiego Komitetu zostającego pod prezydencją Hrabiny E. P. Kotzebue, damy-członkowie tego komitetu objawiły gotowość dezurowania we wspomnionym szpitalu. Z tego powodu przyjmowanie ofiar w Warszawskim Damskim Komitecie (w b. Zamku Królewskim) odbywać się będzie odtąd tylko dwa razy na tydzień to jest we *wtorki* i *soboty* od 1-szej do 3 ciej godziny, dokąd osoby życzące wnosić ofiary udawać się raczą.

— *Od warszawskiego miejscowego Zarządu Towarzystwa opieki nad rannymi i chorymi wojownikami.* — Z powodu przeznaczenia nowych służbowych obowiązków i rychłego wyjazdu z Warszawy, prezydującego w warszawskim miejscowym zarządzie, przedstawia się bezzwłoczna konieczność zajęcia się wybraniem innej osoby celem poruczenia onej tych różnorodnych obowiązków, które obecnie włożone są na prezydującego w Zarządzie. Podając o tem do wiadomości, warszawski miejscowy zarząd Towarzystwa „Czerwonego Krzyża", uprzejmie zaprasza wszystkich członków należących do rzeczonego oddziału Towarzystwa, o przybycie na ogólne zebranie odbyć się mające we wtorek dnia 15 go listopada r. b. o godzinie 1 szej z południa w gmachu ratuszowym, w sali hr. Berga, a to dla przyjęcia udziału w wyborach prezydującego.

— W dniu 25 listopada r. b., to jest w przyszłą niedzielę, o godzinie 10 tej z rana, zaraz po ukończonej Wotywie w kaplicy tutejszej Archikonfraterni Literackiej, odbędzie się w gmachu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 56/370, ogólne po-

siedzenie Członków tejże Archikonfraterni, na którem delegacja rachunkowa zdawać będzie sprawę z czynności rewizyjnych, przez siebie za ubiegły rok ekonomiczny 1876/7 dokonanych.

— *Komitet Zabaw Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.*— Mając jeszcze nieco wolnego miejsca w urządzającym się w salach teatralnych Bazarze na korzyść ubogich, prosi osoby któreby wyroby lub towary jakie w komis oddać pragnęły, albo wyłącznie dla siebie miejsce zająć w Bazarze chciały, o zgłoszenie się ile można najprędsze, do prezydującego w Komitecie, (ulica Szkolna Nr 3), codziennie od godziny 11ej do 12ej rano, dla złożenia stosownych deklaracyj.

Warszawa, dnia 11 (23) listopada 1877 roku.

Prezydujący w Komitecie (podpisano) K. *Dobiecki.*

Sekretarz (podpisano) J. *Heppen.*

— Chustkę do nosa znalezioną w salach redutowych podczas koncertu studenckiego i szal czarny znaleziony przez posłańca Nr 62 dnia 23 b. m. wieczorem około Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, za udowodnieniem odebrać można w tejże Redakcji.

— Ze sprowadzonej z fabryki Kruppa 14 calowej stalowej armaty, odbyto w tych dniach w Kronsztadzie ostatnią próbę. Waga działa dochodzi do 3,500 pudów. Nabija się ją 8 pudami prochu, waga kuli równa się 31 pudom. Najsilniejsze pancerze okrętowe nieostają się uderzeniu takiej kuli. Działo to przeznaczone jest dla artylerji nadbrzeżnej.

Nekrologja.

† Jutro to jest dnia 25 listopada, jako w dzień imienin ś. p. Alicji Katarzyny z Redhead **de Vidal,** będzie odprawiona Msza św. w kościele św. Krzyża o godzinie **8-ej** rano, na które to pozostała synowa z wnukami Pobożnych Chrześcjan zaprasza.

† W dniu 27 b. m. to jest we wtorek, o godzinie **9-tej** rano, w kościele powązkowskim, odprawioną zostanie Wotywa za duszę Wiktorji i Wojciecha małżonków **Osieckich,** a to z legatu ś. p. Wiktorji Osieckiej uczynionege.— O czem Nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —19601—

† Za duszę ś. p. p. Anastazji **Wyrzykowskiej,** zmarłej dnia 18 listopada r. b. w 21 roku życia, będzie Nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży dnia dnia 27 b. m. to jest we wtorek o godzinie **9-tej** rano, na które w ciężkim żalu pogrążona siostra, zaprasza Familję i Znajomych. —19625—

† W przyszły wtorek o godzinie **9-tej** rano, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Michała Walentego **Żukowskiego,** obywatela, odbędzie się w kościele św. Krzyża żałobne Nabożeństwo, na które przyjaciele zmarłego zapraszają.

† Dnia 27 listopada r. b. to jest we wtorek, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Karola **Niedzwiedzińskiego,** odbędzie się żałobna Wotywa w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej o godzinie **9-tej** z rana, na którą pozostała żona Kolegów i Przyjaciół zmarłego zaprasza.

† We wtorek to jest dnia 27 b. m. o godzinie **11-tej** z rana, odprawionem zostanie w kościele św. Józefa Nabożeństwo za duszę ś. p. Marji z Szajowskich **Du Bouchet,** na które córka pobożnych zaprasza. —19609—

† W dniu 27 b. m. to jest we wtorek, jako w piątą bolesną rocznicę zgonu ś. p. Józefa **Jaworskiego,** patrona b. Trybunału Cywilnego w Warszawie, odbędzie się o godzinie **9-tej** z rana, żałobne Nabożeństwo za jego duszę, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pogrążeni w smutku rodzice i rodzeństwo, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego. —19616—

† Dnia 25 b. m. w niedzielę, o godzinie **12-tej** w południe odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele ewangelicko-augsburskim za duszę ś. p. Karoliny z Bizoltów **Deubel,** na które pozostały mąż, synowie i córki wraz z familją Krewnych i Przyjaciół zapraszają. —19666—

† We wtorek dnia 27 listopada, jako w przeddzień przypadającej pierwszej bolesnej rocznicy śmierci ś. p. Karola-Ludwika **Mintera,** odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele ewangelicko-augsburskim o godzinie **11 i pół** przed południem, na które rodzina zmarłego Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —19652—

† W dniu wczorajszym zszedł z tego świata ś. p. baron Mikołaj **Rummel.** Pozostała wdowa, zaprasza Krewnych Kolegów i Przyjaciół zmarłego na wyprowadzenie zwłok z domu nr 21 w alei Jerozolimskiej na cmentarz ewangelicko-augsburski w poniedziałek, to jest dnia 26 b. m. o godzinie **2** po południu odbyć się mające. —19669—

† Ś. p. Karolina z Nowakowskich **Rybińska,** żona obywatela tutejszego, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w wieku lat 35, w dniu dzisiejszym o godzinie 7-ej rano, przeniosła się do wieczności. Stroskany mąż po stracie najukochańszej żony, wraz z czworgiem małoletnich dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w dniu 27 b. m. i r. to jest we wtorek o godzinie **10-tej** rano, w kościele św. Aleksandra a następnie z tegoż kościoła o godzinie **3-ej** po południu na eksportację zwłok do grobu familijnego na cmentarz powązkowski odbyć się mającą. Zwłoki ś. p. Karoliny wniesione będą do kościoła w niedzielę wieczorem. —19680—

— B. p. Emanuel **Mendelsohn,** komisant, przeżywszy lat 57, zakończył nagle życie w d. 5 b. m. w Romnie stacji Dr Z Landwerowo Romeńskiej, o czem w nieutulonym smutku pozostała żona, synowie, córki, zięć i wnuczka, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zawiadamiają. Pokój zacnej duszy Jego! —19034—

TELEGRAMY URZĘDOWE.

Telegramy Jego Cesarskiej Wysokości Głównodowodzącego armją czynną, z Bogotu, pod datą 8 (20) listopada.

I. Dnia 5 (17) listopada jednocześnie z atakiem Nowosiełowa 150 czerkiesów i baszybuzuków atakowało Złatarycę; pod ich osłoną piechota turecka zajęła wzgórze Złatarychie i zaczęła ustawiać baterje, lecz po kilku granatach uciekła, a czerkiesi i baszybuzuki odparci i rozproszeni przez strzelców pułku jakuckiego. U nas rannych dwóch. Turcy pozostawili ciał 8, w tej liczbie jeden oficer.

II. Dnia 7 (19) listopada o godzinie 9-tej rano, 16 taborów z Ruszczuku, Basarbowa i Czyftlika atakowało nasze pozycje forpocztowe: Pyrgos, Changiol, Czesme oraz pomiędzy Czyftlikiem i Trestenikiem, lecz po uporczywej walce odparci na wszystkich punktach o 6-tej wieczorem. Strata nasza dotąd jeszcze niewiadoma, dotąd wiem że zabito 1 i raniono 7 oficerów, niższych stopni rannych przywieziono dotąd 78.

Szczególniej uporczywą była walka pod Pyrgosem, gdzie dwie kompanje pułku azowskiego i dnieprowskiego bohatersko broniły się przeciwko znacznej przewadze sił tureckich; ogromne straty zmusiły ich w końcu cofnąć się ku Meczce; wtedy cała 1-sza brygada 12-ej dywizja poszła ztąd do ataku i wyparła turków z Pyrgosu $4^1/_2$ po południu aż po za Łom; turcy zdążyli jednak spalić Prygos.

(*Prawit. Wiestnik*).

Przegląd polityczny.

Zajęcie Rahowy przez rumunów we środę świadczy tylko, jak wojska związkowe uprzedzając ewentualne natarcie turków z zewnątrz w celu oswobodzenia Osmana-baszy z Plewny, starają się okrąg operacyjny jaknajdalej rozsunąć. Rahowa jest punktem zbornym wielu dróg rozstajnych; dalszem następstwem tej zdobyczy powinny być kroki zaczepne ku Łom Palance, zwłaszcza, iż według najświeższych wiadomości Mehmed-Ali zamierza na drodze Sofia-Łomu Palanka wąwozem Ginzi dostać się do Berkowaczu i ztamtąd wyruszyć na odsiecz Osmanowi. Z Łom-Polanki też prowadzi dobry gościniec dwunastomilowy do granicy serbskiej ku Izworowi. Oprócz skorzystania z tak dogodnej ze względów strategicznych pozycji, przybywa jeszcze pod Rahową jeden punkt komunikacyjny z rumuńskim brzegiem więcej.

Wspominaliśmy o prywatnej wiadomości podanej przez *Daily Telegraph*, dotyczącej potyczki pod Orhanje, która 16-go miała mieć miejsce, jednakowoż urzędownie z żadnej dotychczas strony ogłoszoną nie została.

Szakir-basza dowiedziawszy się, iż w piątek ubiegły, rossjanie zdążają od Jabłanicy rozkazał Orhanje wraz z mostem zniszczyć i opuścić, jako pozycję nieobronną i niezabezpieczoną. 7—800 metrów ode wsi na stokach gór znajdują się obronne stanowiska tureckie; kilka redut wznosi się tutaj i dozwala zapanować nad szeroką równiną, przez którą dostęp do szańców nie jest tak łatwy.

Na te pozycje cofnął się Szakir-basza i tam wytrzymał silny atak znacznych oddziałów piechoty. Turcy oczekują posiłków Mehmeda-Alego, aby odzyskać straconą drogę z Orhanje do Plewny.

Telegram z Białogrodu wysłany 21 go przynosi wiadomości o panicznym przestrachu jaki w paszaliku widdyńskim w okręgu Pirotu rozsiewają czerkiesi, przed którymi tak ludność mahometańska, jak chrześcijańska masami ucieka. W skutek zbliżenia się czerkiesów ku granicy serbskiej, rząd wezwał mieszkańców w obrębie Negotynu, Zajczaru, Kniażewaczu i Aleksinaczu, aby byli przygotowani na opuszczenie tych miejscowości.

Mimowoli nasuwa się pytanie, a gdzież ta armja mająca przed inwazją najezdzców bronić granicę państwa? przecież w tym jedynie celu koncentrowano tak długo wojska na granicy. Ks. Milan mając szczerą chęć powojowania jeszcze, powinien być zadowolony ze sposobności, jaką mu czerkiesy i baszybuzuki tureckie podaćby mogły naruszeniem granicy, co stworzyłoby raz przecie od tak dawna wyszukiwany *casus belli* z Portą.

Times wszelako w krótkim, ale wiele mówiącym telegramie z Białogrodu pod datą 19-go stara się wytłomaczyć pośrednio tę bezustanną, anemiczną powolność ks. Milana. „Nie uregulowano dotąd niektórych warunków ugody serbsko-rumuńskiej, ponieważ jak powiadają, Rossja nie chce się przychylić do wszystkich żądań przez Serbję stawianych.“

Stanęlibyśmy znowu pomimo głoszonych „na pewne“ zapowiedzi akcji serbskiej, u tego samego rozstajnego punktu, co przed kilkoma miesiącami. *Pol. Cor.* co prawda zamieszcza jeszcze z bardzo świeżą datą korespondencję z Białogrodu, w której czytamy, że rada ministrów pod prezydencją ks. Milana postanowiła w przeciągu trzech tygodni ukończyć wszystkie uzbrojenia, ale trudno wyrozumieć kalendarz serbski, w którym miesiące dzielą się na olimpjady i trwają bez końca, a wszystkie szumne zamiary zawsze „jeźli niepojutrze to jutro“ mają być wykonane. Nie chodzi tu o to, aby czynny współudział Serbji był komu tak bardzo pożądanym, lecz ta chwiejność i udawanie ze strony państwa mającego pretensję do powagi europejskiego znaczenia — conajmniej niecierpliwieć zaczyna opinję świata politycznego. Grą w straszaka nie zdobędzie sobie Serbia ani uznania, ani nie naprawi renomy z przeszłości nabytej.

Rzekome obawy rządu austrjackiego co do akcji serbskiej w Bośni powinny się ułożyć ze wszystkiem, zapewniają bowiem, iż ks. Milan zamierza w ewentualnym wypadku operacje swoje tylko na zachodnią Bulgarję ograniczyć, zaś na granicy bośniackiej właśnie przez wzgląd na zastrzeżenia Austrji zachować najzupełniejszą odporność. Z tego względu miano nawet dowódzcom powstańców w Bośni odmówić zamianowania Rządu prowizorycznego i komendanta jeneralnego, o co przed niedawnem upraszali.

Rekonanse nad Łomem i potyczki z Sulejmanem, tak jak je telegramy do 20go b. m. przedstawiały, nie zmieniły w niczem ogólnej sytuacji i noszą charakter badawczy obustronnie, który kiedyś przecie na więcej stanowczy zmienić się musi.

W Rumunji, jak donosi *Presse*, krąży obecnie pogłoska, iż rumuńska część Bessarabji ponownie z Rossją połączoną zostanie.

Turquie zamieszcza pod datą 13go artykuł podobno przez portę inspirowany, pióra Nurulli, dziennikarza i deputowanego, który rozbierając mowę Beaconsfielda, ostre czyni wymówki Anglji za jej politykę i wielką odpowiedzialność na wszelki wypadek wojny wschodniej składa na ministrów i polityków angielskich. Są to pierwsze, wyraźne wyrzuty przez półurzędową prasę czynione wielkiej protektorce państwa ottomańskiego. Kiedyś historja na swoich kartach zanotuje może cały akt oskarżenia.

Nowego składu gabinetu francuzkiego nie mamy jeszcze. Ustępujący musiał swoją działalność przypieczętować jeszcze jednym obciążającym postępkiem; oto rozesłanemi okólnikami zabronił urzędnikom wprost lub pośrednio ułatwiać komissji rozpoznawczej przyjęte zadanie stosując się tylko do bezpośrednich poleceń i informacji Rządu.

Prezesem komisji budżetowej został ponownie Gambetta wybranym. Przemówieniem swojem przy objęciu tych honorowych obowiązków okazał jak pojmuje całą odpowiedzialność w obec podwojonych dzisiejszą sytuacją trudności.

Wiadomości telegraficzne.

— *Londyn* 22-go.— Z Cetynji donoszą *Timesowi*, że czarnogórcy zdobyli twierdzę Spizzę, — cytadela Antiwari, pomimo zdobycia miasta, dotąd trzyma się jeszcze. Gdy i ta cytadela zostanie zdobytą, czarnogórcy będą panami całego pasu albańskiego od granicy austrjackiej do ujścia Bajany.

— *Wiedeń* 22 go. — *N. W. Tagblatt* podaje wiadomości z Aten, iż korespondencja dyplomatyczna pomiędzy Belgradem i Atenami przekonała, iż Grecja dla rozmaitych przyczyn zmuszoną jest zachować neutralność.

Deutsche Ztg donosi, że w Sistowie urządzony będzie obóz zimowy dla 100,000 armji. W tym celu w Wiedniu zamówiono 350 baraków żelaznych i 50 magazynów za 4,000,000 rubli, z dostawą na 1go grudnia.

— *Petersburg* 22go.— Telegramy urzędowe z Bogotu datowane 21go i 22go b. m., donoszą, że w bitwie dnia 19go b. m. (pod Pyrgosem. Pr. Red.), armja rossyjska straciła 50 ludzi w zabitych i 130 w rannych. Turcy pod samym Pyrgosem stracili około 400 ludzi.

Dezerterzy mówią, że turków pod Ruszczukiem jest 30 000, a pod Razgradem 20 000. Reszta armji tureckiej wraz z Sulejmanem, stoi w Osman-Bazarze i Eskidżumie.

Z Giurgiewa 19go b. m. strzelano do Ruszczuku.

W Szypce 21 b. m. turcy atakowali baterje N. 3 na górze św. Mikołaja, lecz zostali zmuszeni do odwrotu; ogień karabinowy i działowy trwał od 8-ej wieczorem do 11 ej w nocy. Armja rossyjska straciła w tej walce 14 w zabitych i 40 w rannych szeregowcach.

Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 24-go 1877 r.

Petersburg 22-go.—*Nowoje Wremia* pisze w artykule wstępnym, że Kars, zdobyty przez wojska rossyjskie już po raz trzeci kosztem olbrzymich ofiar, nie będzie prawdopodobnie oddany Turkom! Naród żąda, ażeby ta straszna forteca, stała się warownią panowania rossyjskiego w Azji Mniejszej.

Konstantynopol 23 go.— Na skutek odebrania depeszy od beja tuniskiego, za kilka dni wyślą ztąd do Tunisu kilka tureckich statków wojennych po 5 000 ludzi, obiecanych przez beja posiłków. Softowie w Erzerumie utworzyli dwa bataljony, które Muktar-pasza do wojsk nieregularnych załączył.

Paryż 22 go. — Urzędowy organ jeszcze dziś nie ogłosi listy nowego gabinetu, za to ogłasza postanowienie izby ustanawiającej komisję śledczą. Usiłowania utworzenia nowego gabinetu trwają ciągle, trafiają jednak na wielkie niedogodności. Pouyer-Quertier bierze w nim udział na wyraźne żądanie marszałka. Utrzymują, że flota angielska otrzymała rozkaz stanąć nad brzegami Małej Azji naprzeciwko wysp Cypryjskich.

NotaDerbego protestująca przeciw wzięciu w posiadaniu Armenji, wprawdzie już gotowa jeszcze jednak nie odeszła.

Londyn 23go. — Ceny pszenicy angielskiej stalsze, zagraniczna droższa, przybywające ładunki bardzo mocno się trzymają.

Bukareszt 23-go.—Rumunowie stracili pod Rahową: w zabitych 2 sztabs oficerów, 3 oficerów, 166 żołnierzy; w rannych: 1 sztabs oficer, 3 oficerów i 149 żołnierzy. Ludność Rahowy przyjęła rumunów z zapałem. Zapasów żywności i amunicji znaleziono mnóstwo. Zaraz zaczęto naprawiać fortyfikacje.

Szumla 23-go.—W poniedziałek, bataljon piechoty, 4 działa polowe i 2 szwadrony jazdy Ibrahima paszy przeszły za Łom pod Krasną a jednocześnie pod Jowan Czyflikiem przeszły za tę rzekę: 5 batalionów piechoty, 2 baterje i pułk jazdy pod wodzą Osman beja. Obiedwie te kolumny uderzyły współcześnie na oszańcowania rossyjskie pod Han-Giut Czesma. Po 1-godzinnej bitwie rossjanie opuścili szańce. W tym samym czasie toczyła się inna walka, mająca na celu rekonesans sił rossyjskich stojących międay Białą a Górnym Monastyrem. Z Ruszczuku i Kadikiöj wyruszyli Sulim pasza (7 bataljonów) i Delawer pasza (3 szwadrony, 1 baterja i 2 działa górskie) ku Pyrgos.

Nowy-Sad 23 go. — Z Białogrodu piszą do gazety *Serbski Narod*, że Risticz bezwarunkowo nie ośmieli się w tym roku zwołać skupczyny, jest bowiem przekonany, że skupczyna oświadczyłaby się przeciwko wojnie.

Bukareszt 23 go.— Na zebraniu w pewnem kółku politycznem zaufanie oświadczono, że traktat paryzki musi być unieważniony nietylko w swych następstwach prawnych ale i w faktycznych. Ztąd wnoszą, że Rossja zamierza upomnieć się przy układach pokojowych o tę część Besarabji, którą 1856 r. Rumunji odstąpiła.

Berlin 22-go.— Artykuł wstępny *Nordd. Allg. Ztg* między innemi pisze: „Prasa zagraniczna, która ciągle nosi się z myślą, że prędzej lub później Niemcy będą usiłowały pośredniczyć między stronami walczącemi, zawiedzie się prawdopodobnie w swych oczekiwaniach. Podobnie jak my w r. 1871 uważalibyśmy to za niezgodne z przyjaźnią Rossji dla Niemiec, a nawet za obrazę naszego honoru narodowego, gdyby Rossja na żądanie Francji jako pośrednik wystąpiła, tak samo i rząd niemiecki zapewne nie będzie uważał za rzecz zgodną ze swemi stosunkami do Rossji, żeby w obec rządu Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra wystąpić jako rzecznik tureckich żądań pokojowych."

Petersburg, 23 listopada. Słychać, że od 1 (13) stycznia 1878 r. wypłata cła będzie dozwoloną nietylko złotem ale także biletami bankowemi, według kursu rubli co tydzień z góry naznaczanego. Bank państwa urządza swoją filję w Zimnicy.

Wiedeń, 23 listopada. *Fremdenblatt* zaprzecza podanej przez rozmaite pisma wiadomości o prawdopodobnej chęci wystąpienia dyplomatycznego Austro-Węgier dla zdefiniowania sfery ich interesów na Wschodzie. Do tego kroku nie było w ostatnich czasach żadnych powodów. Sfera interesów Austrji jest dość znaną, oraz nie ma żadnych wskazówek aby poprzednie oświadczenie Austrji w tym względzie były ignorowane.

Londyn 20go.—(Wełna). Aukcja wełny do rozpoczęcia nic się nie zmieniła; Australska wełna, zwłaszcza dobre gatunki przędzarskie mocno się trzymają i są poszukiwane. Przylądkowe mają ceny nieregularne, filcowe są nabywane korzystnie dla kupujących, w wielu razach posiadacze cofnęli je z aukcji. Znaczna ilość nabywców, przy usposobieniu ożywionem.

Rzym, 23 listopada. Próba postawienia papieżowi baniek ciętych zupełnie się nie udała i dowiodła, że ciągłe stawianie takowych mogłoby wywołać niebezpieczny napływ soków do piersi. Dr Vanzetti zalecił jak największą spokojność. Prawdopodobnie utworzoną zostanie rada kierująca sprawami stolicy Apostolskiej pod kierunkiem Simeoniego.

Paryż 23 go.—Według *Temps*, nowo tworzący się gabinet składa się z przeciwników rozwiązania powtórnego izby. Gabinet ten ma złożyć oświadczenia pośredniczące w izbie i w senacie. Zapewnią oni utrzymanie instytucji republikańskich i zaniechanie chęci zmian. Skład gabinetu ma być: Rochebouef, prezes i minister wojny. Bonneville, spraw zagranicznych. Welche, wewnętrznych. Lepelletni, sprawiedliwości. Osenne, handlu. Diefilieul, finansów. Graeffe, robót publicznych. Faye, oświaty.

SZARADA.

Pierwsze w alfabecie
Drugie trzecie, — a i *drugi* w lesie znajdziecie,
Często je *całe* porastają,
A te na pokarm używają.

(Znaczenie zeszłej Szarady *Pokrzywa.*)

Pojutrze z powodu święta galowego, Kurjer nie wyjdzie.

KORRESPONDENCJE PRYWATNE.

— Anonim podpisany lit. N. N. N. odebrałem. Że jednak do listów bezimiennych nie przywiązuję żadnej wagi, upraszam autorkę onego o porozumienie się w tak ważnej kwestji. — *A. Ł.* —19679—

— *Niezabudce.* — We wtorek czy otrzymałaś? — Daj znać bezzwłocznie gdzie byś nie była. Adres dawny zmieniam, w miejsce którego niech będzie właściwy — także poste-restante. — Bądź zdrowa. *Fijołek.*

— *Komitet Towarzystwa Muzycznego* podaje do wiadomości, że d. 28 listopada r. b., to jest we środę o godzinie 8 wieczorem, odbędzie się w salach redutowych 93 ci wieczór muzyczny. Bilety dla rodzin i gości wydawane będą: we wtorek dnia 27 listopada od godziny 5 do 7 wieczorem i we środę dnia 28 listopada, od godziny 11-tej do 1-szej z południa i od godziny 5 tej do 8-mej wieczorem. Po godzinie 8 mej wydawanie biletów ustaje. Wejście do sal tak od teatru wielkiego jak i od teatru rozmaitości.

— W dniu 13 (25) listopada r. b. (w niedzielę), o godzinie 1-szej z południa, odbędzie się w gmachu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, doroczne posiedzenie wyborcze Wydziału Lekarskiego tegoż Towarzystwa,— na które Członków Lekarzy zaprasza się. 2—2

Kurs giełdy warszawskiej.— dnia 24-go listopada 1877 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy: żądano	Z końcem giełdy: płacono
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	147 30-15.-146 92$^1/_2$	147.	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.91—92	9.93	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	—.	119.70	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	—.	125.70	—.

Papiery publiczne.	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy: żądano	Z końcem giełdy: płacono
Obligi skarbowe rs. 100..	—	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—	99.50	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	97.25	97 40	97.10
„ „ „ „ małe	97.10 —20	97 35	97.05
Listy zast. m. War. serji I	—.	91.25	90.95
„ „ „ „ II	90.60	90.75	90 45
„ „ „ „ III	—.	90.	89.70
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.
4% Listy likwidacyjne duże	85 35	85.45	85 15
„ „ małe	—.	85 35	85 05
Bil. BankuCes. ser. I. II i III	—.	96.25	—.
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	222	—.
„ „ z r. 1866	—.	216	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—	—.	113.

Akcje i Obligacje.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy: żądano	Z końcem giełdy: płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120	—.	—.	218
Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—.	80.50	—.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	82	—
Akc. dr. żel. War.-Terespol.	—.	—.	131.
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—	116	114.
Akc. Banku Hand. w War.	—.	255	251
Akc. Banku Dysk. w War.	—	249	246
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—	225.
Akc. W. Tow. ub. od ognia	—.	—	115.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	600.	530
Akc. T. fabr. cukru Józefów	—	-.	235
Akc. Dobrzel T. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastawnych $168^9/_{10}$ nowych $211^1/_9$ zastawnych m. Warszawy ser. I i II $73^1/_3$ m. Łodzi $31^{17}/_{18}$ Listów likwidacyjnych $192^2/_9$ obligów skarbowych $58^9/_{10}$ pożyczki prem. I-ej emisji $181^9/_{10}$ II-ej emisji $98^3/_5$

Monety. Półimperjały rs. 8.20 — .— sztuki dwudziestofrankowe rs. 8 k. 05 marki niemieckie rs. — kop $49^1/_2$ pruskie bilety bankowe rs.—kop. — bankowe guldeny austrjackie rs. — kop. 84 Pożyczka wschodnia 90.75.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą st. 1 cali 1.

TEATR WIELKI

Dziś: **Łucja z Lammermooru.**
Jutro: **J.tta.**

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: **Uściskajmy się. — Fałszywe blaski — Żona która oknem wyskoczyła.** Jutro: **Kaprys. — Było to pod Wagram. — Z jakim się wdajesz takim się stajesz.**

Towarzystwo Artystów Zagranicznych w Nowym Teatrze **Eldorado**, daje przedstawienia codziennie z nowym programem. 30—0 — 17270 —



OSTRYGI OSTENDZKIE

(noctive), wyborowe, otrzymuje codzień świeże i poleca Skład Win **Ig. Lijewskiego i Ski**, wprost kościoła Ś-go Krzyża. 9-0-19103-



OSTRYGI OSTENDZKIE

codzień świeże, poleca Skład **A. Stępkowskiego.** 14—0 — 18777 —

DOLINA SZWAJCARSKA

Jutro w Niedzielę
Koncert Orkiestry Warszawskiej
pod dyrekcją
Lewandowskiego i Kuhne,

Między innemi wykonane będą: Pierwszy raz: Polonez **„Chociaż to życie idzie po grudzie“** Komorowskiego, ułoż. przez Münchéimera.—Duet z op. Linda, wykonają na trąbce i puzonie pp. Mernitz i Pummer.—Solowy mazurek **Mocium panie**, napisany na wiolencellę dla B. Moniuszki i przez tegoż wykonany— Lewandowskiego.— Finał 4-go aktu **„Hugonoci“** oraz polka **„w zielonym lesie“**—Ertena.

Początek o godz. 5.—Wejście kop. 25.

Wszystkie kompozycje Lewandowskiego na fortepian w księgarni G. Sennewalda.

w każdą Niedzielę i Święto
KONCERT.

1—1 — 19631 —

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ.

W Niedzielę, dnia 13 (23) Listopada 1877 r.,

Koncert Papularny
KAROLA ROŻALSKIEGO,
w którym przyjmą udział PP.
L. Rohn (śpiew), H. Szulc (fortepian), M. Biernacki (wiolonczella),
oraz
ORKIESTRA.

PROGRAM:

CZĘŚĆ I-sza.

1. Polonez uroczysty, R. Adolfa.
2. Serenada na kwartet smyczkowy, I. Haydn'a.
3. Antrakt z op. „Mignon,“ Amb. Thomasa.
4. „Wino, kobieta i śpiew, walc Jana Straussa.

CZĘŚĆ II-ga.

5. Uwertura „Gdybym był królem,“ Adama.
6. a) „Maciek,“ ze śpiewnika, St. Moniuszki.
   b) „We śnie i na jawie,“ Radwana, odśpiewa p. L. Rohn
7. Rapsodja Hiszpańska, Fr. Liszta, wykona p. Hen. Szulc.
8. „Pan Chorąży,“ polonez z op. „Hrabina,“ St. Moniuszki, wykona p. Michał Biernacki.

CZĘŚĆ III-cia.

9. Uwertura jubileuszowa, Ch. Bacha.
10. „Przemysłowiec,“ mazur, K. Rożalskiego
11. Śpiew wieczorny, Jungmnana.
12. „Tourbillon“ galop, Parlowa.

Wejście kop. 25.

Miejsce numerowane w pierwszych 3 rzędach środkowych po kop. 40 i 5 na ubogich.

Fortepian koncertowy **Blüthnera**, pochodzi ze składu p. **Gebethnera i Wolffa.**

Początek o godz. 7-ej wieczorem.

—19621—

Właśnie wyszedł pierwszy
Polski Kalendarz
dla
Aptekarzy i Chemików
i jest do nabycia w księgarni **Gebethnera i Wolfa** w Warszawie po cenie rs. 1 k. 20 (8 złp.)
1—3—19351

W mieście Łowiczu
DOM

do sprzedania murowany, nowy, z ogrodem owocowym, wychodzącem na drugą ulicę, dużem podwórzem. Summa dla nieletnich może zostać na lat 12, na pewny procent. — Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 15, mieszkania 12. —19551—1—1

Do zarządu Fabryką Zapałek w Wielkiej Woli pod Warszawą, poszukiwany jest
Młody Człowiek,
dokładnie znający buchhalterję, z odpowiednią kaucją lub poręczeniem. Wiadomość na ulicy Ogrodowej Nr 25. Stróż wskaże.
—19632—1—1

Miejscowość nad rzeką,
w bliskości Warszawy (za rogatką Jerozolimską), bardzo odpowiednia na założenie rozległego **Rybołówstwa** i zakładów przemysłowyoh, poruszanych **Siłą Wody,** może być eksploatowaną pod korzystnemi warunkami.—Wiadomość u Rządcy Hotelu Krakowskiego, Nr 601B, Bielańska.
1—2 — 19580 —

Wyborowe Cygara Hawańskie prawdziwe importowane i Hamburskie.

Pakowane po 10, 25, 50 i 100 sztuk w wielkim wyborze, w cenach od rs. 8 do 50, za 100 sztuk.

Ma honor polecić JJWW. i WW. Panom
Skład Tabaczny Edwarda Westphal,
ulica Senatorska Nr 8 nowy, dawniej pałac Bianka, obok Ratusza, Plac Teatralny.
1-6 — 196 5 —

Moskiewski Skład Herbaty
firmy
BAKUMENKO,

otrzymał świeży transport prawdziwej Kjachtyńskiej Herbaty, a mianowicie polecam:

Fuczefu za funt rs. 2.
Dyamentowa „ „ 2 k. 20,
Cesarskąróżę „ „ 2 k. 50,

oraz **Kawę** amatorską Mokka-Kakao, **Czekoladę** fabryki Siu w Moskwie i t. p.

Róg Krakowskiego-Przedmieścia i Placu Zygmunta Nr 95. —19661—1—3

Kop. sr. 60.
Garniec nafty amerykańskiej w najlepszym gatunku w składzie mydła i świec
ALEKSANDRA MICHAŁOWSKIEGO
dawniej
JÓZEFA ZALESKIEGO,
za Żelazną Bramą wprost Gościnnego dworu obok koszar Mirowskich **Nr 11.**
1—3 —19665—

Ktoby z PP. Obywateli Ziemskich, Przemysłowców lub Przedsiębiorców.

zechciał **mąkę, kasze, owoce,** wyroby **z mleka, ogrodowiznę, kartofle, grochy, grzyby, miód, wosk i t. p.,** produkty przemysłu rolniczego przenieść na rynki Warszawy i mieć stały punkt zbytu dla takowych, raczy odnieść się do Kantoru Informacyjno-Komissowego **B. Korpaczewskiego** w Warszawie, ulica Trębacka Nr 4 (627). —19629—1—3

Potrzebny jest
COMIS-VOYAGER,
do składu Piwa Bielawskiego, z kaucją rs. 300, o bliższych warunkach dowiedzieć się można w tymże Składzie przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nrem 5. —19596—1—1

Z powodu wyjazdu!

Jest zaraz do odstąpienia **korzystna Pralnia,** kompletnie urządzona, z całem urządzeniem domowem, ze wszelkiemi meblami, albo bez takowych, za nader przystępną cenę.—Prowadzenia tej Pralni wyuczam w 8 dniach. Adresa złożyć proszę w Redakcji pod lit. A. R. —19590—1—3

LEKCJE TAŃCA

udzielam w mieszkaniu własnem, jakoteż prywatnie. Rynek Staro-Miejski Nr 26 nowy.
Art. Baletu **K. Minakowski.**
—18164—4—6

Kawiarnia z Mleczarnią,
z odpowiedniem urządzeniem, przy jednej z pryncypalnych ulic, egzystująca od lat kilku, z powodu wyjazdu jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w Kiosku, Senatorska, wprost Miodowej. —19658—1—3

Z powodu słabości do sprzedania zaraz
KAWIARNIA,
przy ulicy Podwal pod Nr 23 nowym.
1—1 — 19668 —

Do odstąpienia Kawiarnia
z pieczywem i inwentarzem, w korzystnem miejscu. Wiadomość w Kiosku, róg Nowego-Świata i Jerozolimskich Alei. —19600—1—3

RESTAURACJA
od lat dwudziestu istniejąca przy ulicy Długiej pod Nrem 4, naprzeciw kościoła Ś-go Ducha, jest do odstąpienia w każdym czasie bez pośrednictwa osób trzecich, z wszelkiemi rekwizytami i z billardem. Wiadomość na miejscu. —19659—1—3

MLECZARNIA
przy ulicy Chmielnej Nr 31, uprasza pana, który się zgłosił o kupno tej mleczarni, a następnie dla obejrzenia krów przysyłał żyda i wiejskiego człowieka, ażeby się pofatygował do tej mleczarni. —19591—1—1

Jest do sprzedania w każdym czasie
BAWARJA
z wszelkiemi rekwizytami, billardem i dużemi bilami, przy ulicy Podwale, w domu przy kościele Ś-go Ducha, obok Bednarza Nr 21 nowy.
—19637—1—3

Jest do sprzedania
Kredens orzechowy i Stół
obiadowy, dębowy, rozsuwany, mało używane, za cenę bardzo niską, przy rogu ulicy Kruczej i Wilczej Nr 12. Wiadomość u stróża.
—19662—1—1

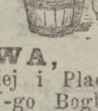
Rs. 10,000,
są potrzebne na Dobra ziemskie, rozległości włók 130, w guberni Siedleckiej położone.—Bliższa wiadomość w Hotelu Europejskim pod Nr 119, od godziny 10-tej rano.
—19614—1—1

Do sprzedania lub zamiany:
270 dziesięcin ziemi w gub. Podolskiej.
300 dziesięcin ziemi w gub. Chersońskiej.
Bliższa wiadomość: Żórawia Nr 25, u właściciela domu, do 9 rano i od 2—4 po południu. —19636—1—3

Osoba umiejąca
Linjować na maszynie,
potrzebna jest do Zakładu Introligatorskiego W. Kreusch, przy ulicy Żabiej, w pałacu JW. Hr. Ordynata Zamojskiego.
—19643—1—3

Świeży Pekeflejsz,
młode Indyczki, Gęsi, Kurczęta, Chleb wiejski. Marjensziadt Nr 5, mieszkania Nr 1.
1—1 — 19672 —

DO
Głównego Składu
KAWIORU



N. SZYROKOWA,
przy ulicy Nowo-Senatorskiej i Placu Teatralnego w domu W-go Bogka Nr 477.

Nadszedł transport: **Kawioru** astrachańskiego, mało solonego i prasowanego serwetowego, **Łososia** wędzonego i **Siomgi, Śledzi** pocztowych i astrachańskich, **Minógów** narwskich. **Kilek** rewelskich (Serdeli marynowanych), **Sardynek, Szamai** Kizlarskich, **Sera** i **Groszku** zielonego, **Bulionu** w kilku gatunkach, **Salami** moskiewskich, **Wyzigi, Karuku** rybiego, **Haślin, Gorczycy** sareptskiej, **Musztardy** francuzkiej, **Marmolady, Konfitur** i t. p. towarów.
N. SZYROKOW.
1—6 — 19667 —

LOKAL

umeblowany, w **środkowym punkcie miasta,** dla mężczyzny miłującego wygodę, porządek i spokój, do wynajęcia miesięcznie od 1-go Grudnia. Bliższa wiadomość w Kantorze Kurjera Warszawskiego od godziny 11 do 3 z południa. —19620—2—0

Kąpiele ciepłe (wanny),
egzystujące od lat 12-tu **w hotelu Victoria,** po gruntownem odrestaurowaniu w dniu 6-tym listopada r. b., **otwarte zostały** do użytku publiczności. Otwarte są codziennie od godziny 7-mej rano do 10-tej wieczór, bez wyjątku Niedziel i Świąt, co będzie wielką dogodnością tak dla podróżnych, jako też i dla mieszkańców okolic Zielonego Placu.
3—3 — 19384 —

NAJEM EKWIPAŻY
H. GEYER,
Leszno Nr 26 nowy,
gdzie Fabryka powozów. Ceny przystępne. Powozy eleganckie. 5—12 — 19064 —

BAKALJE ŚWIEŻE
Funt kop. 30.
Sprzedaje nowo otworzony Skład Owoców i różnych delikatesów **Michała Rotheim et Comp.** Krakowkise-Przecmieśeie Nr 75.
6—7 — 18995 —

Są do sprzedania



trzy Klacze
młode rassowe powozowe. Cena przystępna. Krakowskie-Przedmieście Nr 11, u adjutanta placu, Sokołowa, —19284—4—6

Jest do sprzedania Futro
Czarne bure lisy
kryte atłasem, z kołnierzem sobolowym wysokiej wartości. Wiadomość powziąść można w Cukierni Wł. Szelążek, przy ulicy Twardej pod Nr 16. 3—3 —19466 —

Potrzebne jest zaraz lub od Nowego-Roku
Mieszkanie,
3 pokoje i kuchnia, w bliskości Ratusza, z porządnem wejściem, adres można zostawić w cukierni Paravicini, róg Nowego-Światu i Placu Ś-go Aleksandra. —19620—1—3

Lokal
za rs. 225, do odstąpienia od 1-go Stycznia 1878 r., do Ś-go Jana t. r., przy ulicy Szkolnej Nr 5, na parterze, składający się z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni z wodociągiem, dwóch piwnic, oraz góry wspólnej, obejrzeć można każdego czasu. —19634—1—6

POKÓJ
dobrze umeblowany z opałem, do wynajęcia zaraz, przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej Nr 14 nowy mieszkania Nr 5. 1—3 — 19678 —

W domu pod Nrem 1608 A (nowy 5) przy ulicy Nowogrodziej, do wynajęcia zaraz, lub od 1-go Stycznia 1878 roku, sześć dużych, wysokich, widnych, z czterema wejściami, nowo zbudowanych
SUTERYN
na warsztaty, za rs. 375. Zwraca się uwagę pp. majstrów na obszerność i przystępną cenę, w suterynach tych pracować może kilkunastu robotników, a prócz tego jeszcze na mieszkanie jest wygodne miejsce.
4—6 —19233 —

Za wynagrodzeniem rs. 3.
W dniu 22 b. m. zbiegł mały **Piesek**, kasztanowatej maści, na piersiach ma białe plamę, ogon i uszy długie, kosmate, wabi się **KANIS.** Nóżki ma żółtawe. Hotel Polski Nr 69. —19635—1—3

Dziś do egzemplarzy Kurjera Warszawskiego dołącza się **Prospekt** na „Wybór pism Józefa Ignacego Kraszewskiego.“ Wydanie jubileuszowe, z portretem i życiorysem, na wyłączną korzyść czcigodnego autora.

Spółka Opałowa wprowadziła na składach i wozach znaki szafirowe z czerwonem, z napisami białemi. Ponieważ znaki te są obecnie naśladowane, zatem Spółka opałowa ma honor objaśnić Szanowną Publiczność, że posiada składy tylko: 1) przy Rogatce Jerozolimskiej; 2) przy ulicy Bielańskiej Nr 4; 3) przy ulicy Jasnej Nr 2. Kantory zamówień: 1. w Biurze Posłańców Publicznych, ulica Mazowiecka; 2. w Składzie Cygar Ruszkowskiego, ulica Miodowa; 3. w Składzie Cygar Kiczorowskiego, ulica Wierzbowa. Agentów żadnych do przyjmowania obstalunków na mieście nie ma, oraz zamówienia i zakupy Węgli i Drzewa, przyjmuje tylko w wyż wymienionych miejscowościach, jak również w Kantorze Spółki (między godz. 2 a 6 po południu, przy ulicy Tłomackie Nr 9. 2—6 — 19174 —

Potrzebny jest do wykładu na godziny

NAUCZYCIEL

dokładnie znający język ruski sądowy. Adresy w Redakcji pod lit. N. N. —19633—1—1

Potrzebna Polka, mówiąca dobrze po francuzku i Szwajcarka, obie na wyjazd.

Szeroki Dunaj Nr 9, 1-sze piętro, drzwi Nr 3. —19638—1—1

Potrzebną jest

Niańka, Niemka,

do jednorocznego dziecka, z dobremi świadectwami, może zgłosić się na ulicę Szkolną Nr 3, piętro 3. —19627—1—2

Potrzebny Korrepetytor,

posiadający język niemiecki, mogący przysposobić do szkół realnych. Ulica Sowia Nr 3, mieszkania 44. —19615—1—2

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Cukierni, od lat 16 do 17, na Plac za Żelazną Bramę Nr 413,—pierwszeństwo mają z prowincji. —19623—1—1

CHŁOPIEC

moralnego wychowania, rodziców miejscowych, z ukończeniem 4-ch klas, wieku nie mniej lat 15, może być przyjęty jako praktykant na **subiekta handlowego**. Wiadomość, ulica Wolska Nr 15, w Kantorze. —19649—1—3

Subiekt Handlowy,

gruntownie obeznany w prowadzeniu Handlu Win, Korzeni, Dystylarnią, Składem Materjałów Piśmiennych, Składem Materjałów Aptecznych, Galanterją i Szczotkarskim, który pracował w pierwszorzędnych Handlach w Warszawie, obecnie poszukuje miejsca w Warszawie, Cesarstwie, lub na prowincji. Adres, Nowy-Świat Nr 30, wprost Chmielnej, mieszkania Nr 13. —19602—1—6

Skład Piwa

przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nrem 5, otrzymał na wyłączną sprzedaż, zaszczycone medalem **Piwo Bielawskie** w różnych gatunkach, a mianowicie **„Simplex"** w dużych białych butelkach, **Piwo Zdrowia**, w wązkich białych butelkach, jak również i **Lagrowe** w całych i pół butelkach. Polecając takowe Szanownej Publiczności, nadmieniam, że wszelkie obstalunki tak w mieście jak i na prowincję na oznaczony czas z największą akuratnością wysyłać będę. PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat.—Z uszanowaniem

Edward Kostrzewski.

—19597—1—3

Ulica Bracka Nr 1, w Szwalni J. P.

przyjmują się po cenach umiarkowanych, wszelkiego rodzaju bielizna do szycia i znaczenia, według najświeższej mody i akuratnego kroju.—Tamże potrzebne są **Panny** do nauki. —19644—1—2

Kantor Stręczeń Służących,

Nowy Świat pod Nrem 8.

Ma do pomieszczenia obojej płci służących, z dobremi świadectwami, potrzebujących obowiązku i na każde zapotrzebowanie W. P. tak listownie jako i ustnie natychmiast kantor posyła sługi. —19618—1—6

Do sprzedania

PIEC

z grubej blachy żelaznej, może być użyty do warsztatu stolarskiego. Ulica Zajęcza Nr 3. Wiadomość u stróża. 19656—1—2

APTEKA

na prowincji, do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość od godziny 1 do 3 po południu, u W-go Puciata, ulica Hoża Nr 5 nowy. —19651—1—3

Restauracja

w zakładzie kąpielowym, w **Nowem Mieście nad Pilicą,** do wydzierżawienia od 1-go Stycznia 1878 r. Bliższe objaśnienia w Aptece P. Kucharzewskiego. Senatorska Nr 480. —19650—1—4

Ktoby miał Pianino,

mało używane na sprzedaż, zostawi list w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod adresem do A. M. —19619—1—3

Do sprzedania:

łóżko jesionowe, kołdra, skóra prawdziwa łosiowa, okrycie damskie, oraz około 30-tu funtów wełny, wszystko w bardzo dobrym stanie. Bliższa wiadomość w kiosku przy placu Bankowym. —19657—1—3

Do sprzedania za rs. 40



Fortepian

mahoniowy, w dobrym stanie z żelazną szprejcą. Ulica Zielna Nr 22, drugie piętro, mieszkania Nr 5 —19617—1—3



SANIE

dorożkarskie, do sprzedania tanio. Aleje-Jerozolimskie Nr 32, u stróża. —19401—1—3

Mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że **Szkoła jedno klassowa przygotowawcza Ogólna**, istniejąca obecnie przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 34, Foksal, z dniem 1 Grudnia r. b. **przeniesioną** zostaje na ulicę **Nowogrodzką Nr domu 1.**

4—4 — 18993 —

Utrzymujący Restaurację

W HOTELU PARYZKIM

przy ulicy Bielańskiej Nr 9.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, zaszczycającą mój zakład swemi względami, że tak jak dawniej wydaję **OBIADY** po **kop. 50** (abonament **kop. 45**), składające się z pięciu potraw, świeżo i smacznie przyrządzone, przy jaknajpilniejszej obsłudze. Obok tego, dostarczam jedzenia (à la carte), mogącego zadowolnić najwybredniejsze gusta.—Z czem polecam się dalszym względom Szanownej Publiczności.

—19472—2—3 **Norbert Z.**

Powróciwszy z zagranicy otworzyłem pracownię

OBUWIA Damskiego i Męzkiego,

przy ulicy Rymarskiej Nr 6.

Przyjmuję wszelkie obstalunki po cenach umiarkowanych i wszelkie reparacje.

Kamasze hamburskie całe na 2-ch por deszwach, **rs. 5.**

Kamasze hamburskie obłożenie **rs. 4 kop. 70.**

Kamasze hamburskie pojedyncze taniej o **40 kop.**

Buciki damskie, od **rs. 2,**

Pantofle damskie, od **rs. 1 kop. 35.**

Jan Lubecki,

5—6 — 18446 —

Są do sprzedania różne

Ciesielskie i Stolarskie sprzęty,

oraz **Liny z blochami i Magel ręczny.** Wiadomość przy ulicy Widok Nr 7. —19195—3—3

Wódka Starka

z zapasów Henryka Rulikowskiego, sprzedaje się w butelkach, **po rs. 2**, w składzie Win Delikatesów

A. BOCQUET,

w Gmachu Teatralnym Nr 474/5, w Warszawie. 3—10 — 19435 —

Ktoby miał do zbycia w Warszawie lub na prowincji

Beczki

od 30—50 wiader objętości, zgłosi się piśmiennie lub osobiście do Bienenthala,—ulica Orla Nr 2. 3—3 — 19421 —

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

KAROLA SZLIS,

MIODOWA, Nr 15.

Poleca gotowe ubrania, jako to: Palta, Tużurki, Fraki, Garnitury, Burki i t. d. **dobre i tanie**. Wybór materjałów **rozliczny**. W obstalunkach, szczególniej odznacza się **gustownym** i **zręcznym krojem** a cenami **przystępnemi**, dając przeto możność każdemu prawie, ubrania się rzeczywiście **elegancko**. 4—6 — 18714 —

Do fabryki machin i odlewów w Białymstoku, potrzebny jest

dobry Tokarz.

zgłosić się na Nowolipki Nr 15, na dole na lewo, w dniu 25 b. m., t. j. w Niedzielę do 10-tej godziny rano. —19639—2—2

Uzdolnieni Drukarze Litograficzni,

jako też Uczniowie przychodni do pras, potrzebni są zaraz do Litografji Władysława Otto, Krakowskie-Przedmieście Nr 69. —19593—2—2

Potrzebną jest

SKLEPOWA

do sprzedaży pieczywa, w średnim wieku i delikatnem obejściem, z kaucją najmniej rs. 30. Wiadomość, Nalewki Nr 39, w sklepie pieczywa. —19541—3—3

Koń wierzchowy,

oficerski, 7-mio-letni, maści gniadej, w przyszłą Niedzielę, to jest d. 25 b. m., sprzedawany będzie o godzinie 11 z rana w Łazienkach, w Koszarach Huzarskich. —19594—1—

Konfitury i Konfekty,

KIJOWSKIE

znane z dobroci, otrzymał świeżo Skład Win i Delikatesów **Aleksandra Bocquet**, tenże Skład poleca **Czekoladę** świeżą Baleta,, **Orzechy** chińskie, **Miód** Patoka krajowa w słoikach po kop. 40, **Julienne** prasowana i suszoną świeżą i **Trufle** krajowe konserwowane w puszkach. 6—15 — 18988 —

MŁODY CZŁOWIEK

zajmujący rządową posadę, który oprócz rekomendacji osób wiarogodnych, może złożyć gwarancję lub kaucję, życzy sobie przyjąć miejsce rządcy domu. Wiadomość: Krzywe-Koło Nr 26, u właściciela domu, osobiście zaś widzieć się można w temże miejscu codziennie od godziny $2\frac{1}{2}$—4. —18353—6—6

Wielki wybór siwych Baranków

na obłożenia i mufki, oraz na futerka dziecinne **białe Koty**, bardzo praktyczne i tanie, u farbiarza futer

Diegtierewa z Rossji.

Leszno Nr 4.

—19458—2—6

Przy ulicy Podwale Nr 12, są

Magle

do sprzedania z powodu wyjazdu. —19322—3—3

LOKAL

o trzech pokojach, z przedpokojem i kuchnią, zupełnie odświeżony, jest do wynajęcia każdego czasu za cenę umiarkowaną, przy ulicy Złotej Nr 43, wiadomość na miejscu. —19109—3—6

Przy ulicy Nowozielnej pod Nrem 40, na parterze, jest do wynajęcia od każdego czasu lub od Nowego Roku

LOKAL,

składający się z 3-ch pokoi, przedpokoju i pasażu. Lokal ten może być przydatnym dla doktora, urzędnika bezżennego lub też na kantor. Wiadomość u stróża. —19518—2—3

Pies ładny,

4-ro miesięczny, ceter, do sprzedania. Bliższa wiadomość, ulica Hr. Berga Nr 3, u stróża Jana. —19641—1—1

Dwa Lokale

do najęcia każdego czasu, gustownie odnowione, z wszelkiemi dogodnościami, podług dzisiejszego wymagania, przy ulicy Lipowej Nr 3, posiadającej obecnie dobry bruk, gaz i wodociąg, niedaleko ulicy Obożnej, 10 minut od Krakowskiego-Przedmieścia, z pięknym widokiem na Wisłę, pośród ogrodów dostarczających świeżego i zdrowego powietrza. Na 1 em piętrze sala o 3-ch oknach, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, wygódka i 2 piwnic, za rs. 450 rocznie. Na 2-em piętrze 4 pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, wygódka, passaż i 2 piwnic, za rs. 400 rocznie. Wiadomość u Rządcy. —19566—1—6

Do wynajęcia w każdym czasie:

1) **Mieszkanie** złożone z 4-ch pokojów, kuchni, przedpokoju, passażu, alkowy, schowanka, suche, ciepłe, na 1-em piętrze, schody widne wygodne, okazale urządzone. Odpowiednie nawet na Magazyn mód, kwiatów i t. p. rękodzielnią.

2) **Sień** ze sklepowo urządzonem wejściem, na handel obrazami i t. p. przedmiotami.

3) **Sklep obszerny** z pięknemi wystawowemi otworami, na handel kolonialny, leguminami, kawiarnią, lub na czasową wyprzedaż. Wiadomość w kantorze B. Korpaczewskiego, ulica Trębacka Nr 4. —19630—1—3

Potrzebny jest zaraz

POKÓJ

umeblowany, widny, suchy, ciepły, na parterze lub na 1 piętrze, ze stołem i usługą, a głównie troskliwą opieką, przy porządnej familji, dla pewnego pana, przybyłego na kurację, ktoby takowy posiadał, raczy nadesłać adres do Cukierni pana Janowskiego, przy ulicy Senatorskiej, obok handlu Dobryeza. —19624—1—3

POKÓJ

duży z przedpokojem, lub dwa pokoje z usługą, opałem i meblami, lub też, są do wynajęcia od 8-go Grudnia. Wiadomość, ulica Sto-Krzyzka Nr 27 na dole od frontu, w pracowni strojów damskich. —19655—1—3

Zaraz do najęcia

Dwa Pokoje

z meblami, mogą być z kuchnią.—Jeden **Pokój** na czas jak potrzeba będzie, na dole od frontu. Tamka, drugi dom od ulicy Aleksandrja Nr 37, mieszkania 1. —19664—1—1

Na Placu Ś-go Aleksandra Nr 14

Dwa Pokoje,

umeblowane, suche, na 1-m piętrze, z usługą, zaraz do wynajęcia. —19654—1—1

Poszukiwanym jest

POKÓJ

dla osoby przyzwoitej, przy ukształconej familji. Adresy uprasza się składać pod literami A. S. w Redakcji tegoż pisma. —19647—1—1

Każdego czasu jest do wynajęcia

MIESZKANIE

obszerne, suche i widne, przy osobie dobrze wychowanej, dla jednej lub dwóch osób płci żeńskiej. Wiadomość, ulica Pańska Nr 14, drugie piętro. —19640—1—2

Sklep Wiktuałów,

wraz z **Maglami**, jest do sprzedania. Róg Orlej i Elektoralnej. —19595—1—3

Sklep Wiktuałów i Norymberszczyzny,

istniejący od lat 15, jest do odstąpienia. Ulica Żórawia Nr 11. —19612—1—3

Sklep Wiktuałów,

bardzo korzystny, od kilkunastu lat istniejący, jest do sprzedania każdego czasu. Wiadomość na miejscu, róg ulicy Walicow i Krochmalnej pod Nrem 28. —19613—1—3

Sklep Wiktuałów

do sprzedania każdego czasu. Ulica Żelazna i róg Ceglanej Nr 5, wprost ulicy Łuckiej, w Tunelu. —19642—1—3

N. DAWISON, Bucchalter,

zaprowadza i reguluje **Książki handlowe i fabryczne. Chcącym obznajmić się z BUCHHALTERJĄ PODWÓJNĄ udziela potrzebnych wiadomość zastosowanyrh do tejże czynności, na dogodnych warunkach.** Ulica Dzielna Nr 4.
1—3 — 19479 —

Ważna wiadomość

dla

Szanownej Publiczności.

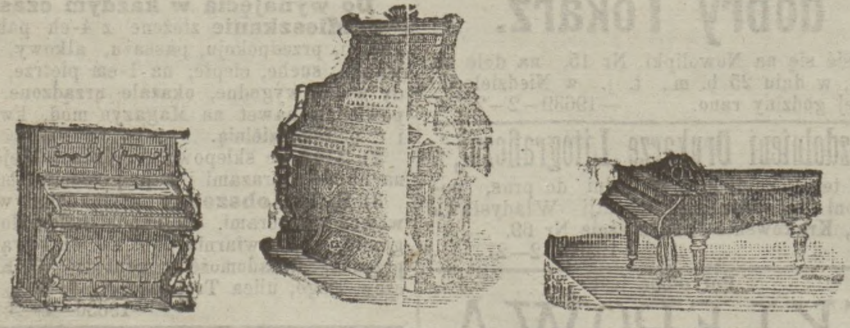
Na Zimowy Sezon

otrzymaliśmy wielki wybór Garderoby Męzkiej i **Paleta najnowszego fasonu długie,** Palta z **pasami,** Garnitury żakietowe i marynarkowe, tużurkowe i frakowe, Spodnie różnego gatunku, Szlafroki, Kamizelki z rękawami, Burki z nieprzemakalnego sukna, Kurtki do polowania, Kurtki podbite barankami, Palta barankowe, Ubrania ranne, Kamizelki aksamitne, tudzież **Ubrania Dziecinne** różnego gatunku.

Z uszanowaniem

E. Samet.

Senatorska Nr 22, filja w Kijowie, dom Liniccenkoi Kriszczatek.
23—0—17689



HERMAN & GROSSMANN

WIELKIE SKŁADY FORTEPIANÓW I ORGANÓW

w Warszawie Miodowa 10 **w St. Petersburgu, Plac Michała 13**

Wyłączna sprzedaż słynnych Fortepianów

Bechsteina w Berlinie. **Blüthnera** w Lipsku i Organów amerykańskich **Esteya** w Brattleboro w rozmaitych modelach.

Przeszło 200 sztuk już nadeszłych wyborowych Fortepianów i Pianin, osobiście przez Pana **Ludwika Grossmana** na miejscu wybranych.

Wynajęcie iustrumentów na dogodnych amortyzacyjnych warunkach. *10 – 0* — 15820 —



Nowo założony Magazyn Mebli mało używanych.



Garnitury rypsem wełnianym, jedwabnym i aksamitnym kryte, sprzedaje bardzo tanio po cenach dotąd niepraktykowanych Magazyn przy rogu ulicy Miodowej i Kapitulnej na 1-szem piętrze, polecając się łaskawej pamięci. 5–6 — 17958—

Wielki Skład Wyrobów Pończoszniczych

z własnej fabryki, założonej w roku 1830, i z najsłynniejszych fabryk zagranicznych. Skład wełnianych kaftanów myśliwskich, Kamaszy wszelkiego rodzaju, Bielizny damskiej i męzkiej, Czepków, Garniturów płóciennych, Kołnierzyków, Muszkieterów, Chustek do nosa, krawatów, chustek fularowych i rozmaitych artykułów, dla użytku domowego i salonów.—

A. Riedel, Fabryka Wyrobów pończoszniczych w hotelu Europejskim, i przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 11. 2—6 — 18957 —

DO NOWO-OTWORZONEGO

SKŁADU OWOCÓW I RÓŻNYCH DELIKATESÓW MICHAŁA ROTHEIM et Comp.

Krakowskie Przedmieście, Nr 75.

nadszedł znaczny transport **Jabłek** i **Gruszek** około 2000 pudów w różnych gatunkach, a mianowicie: **Sztetyny, Renety, Bursztówki, Kalwiny, Krymskie** na kształt Tyrolskich, które sprzedaje od 5 do 10 kop. za funt. — Gruszki **Duszesy, Cytron-Ber, Ananasówki, Pergamutki** Francuzkie **Szanzerman,** które sprzedaje po cenach jak najumiarkowańszych. — Biorącym do handlu odstępuje się znaczny rabat. 5—6 — 18667 —



Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie Fortepianów Zagranicznych

L. Fränkla,



przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2,

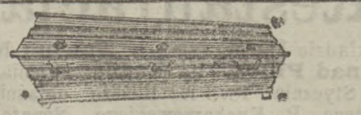
Fortepian palisandrowy,

prawie zupełnie nowy, z fabryki A. Hofera, najnowszej konstrukcji i fasonu, za przystępną cenę, oraz **Fortepian palisandrowy,** bardzo mało używany, z fabryki Kralla i Saidlera, o 7-miu oktawach, nowego fasonu, za bardzo przystępną cenę. 2—3 — 19477 —



Piotr Śliżyński,

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach, 6-ciu tańców, najpotrzebniejszych. Ulica Podwal Nr20 nowy na 1-szem piętrze. 1—1—17492



MAGAZYN

Trumien Metalowych,

przy

FABRYCE LAMP i WYROBÓW METALOWYCH

Fryderyka Trelle,

Nowy-Świat Nr 1318 (76).

Ceny tychże trumien:

dziecinne od rs. 9,—dla dorosłych od rs. 30 do rs. 120.—Materace, Poduszki i Kapy atłasowe.—Wieńce, Krzyże, Bukieta metalowe z różnych liści i kwiatów złożone w wielkim wyborze. —18427—5—6

Browar Parowy A. LENTZKIEGO,

w Warszawie, ulica Grzybowska Nr 34.

Ma honor polecić się Szanownym Kupcom i handlującym tak w Warszawie jak i na prowincji, z wielkim zapasem z zimowej fabrykacji **Piwem lagrowem t. j. bawarskiem** na sposób wiedeński, oraz **Extra Double Export** na sposób angielski wyrabianego, których zapasy do końca Grudnia r. b. starczyć będą, 2—3— 19047 —

Na nadchodzącą Gwiazdkę,

nadszedł świeży transport

ZABAWEK,

w bardzo wielkim wyborze, jak również podarki dla każdego wieku, po **cenach najprzystępniejszych,** któremi się poleca

Skład Papieru i Galanterji Ludwika Rosenzweig,

dawniej **M. Szafir.**

Ulica Freta Nr 1, wprost kościoła Ś-go Jacka.
—19172—2—6

ZAKŁAD NAUKI KROJU L. RENNE,

Nowy-Świat Nr 36.

Metodą najdoskonalszą, niewymagającą żadnych wydatków na książki, linijki etc., wyuczam **najdokładniej** w najkrótszym czasie.—Zapis na kursa nauki **kroju i szycia** tak u mnie jak i po domach, przyjmuję codziennie, oraz roboty do kroju i szycia, jako też suknie do przefasonowania wykonywam z sumiennością. —17341—

Drożdże

Skład Główny Drożdży krajowych prassowanych E. STILLERA,

przy ulicy Długiej pod Nr 32, w oficynie wprost bramy.

Zawiadamia Szanownych kundmanów, że od dzisiaj znowu przyjmuję jak dawniej wszelkie zamówienia na drożdże z fabryki krajowej **„NIECHCICE.“**

Niemniej donosi, że znane Szan. Publiczności ze swojej dobroci i praktyczności **OSEŁKI** z massy szmerglowej do ostrzenia wszelkich noży, koss i t. p. w znacznym zapasie nadeszły powtórnie z zagranicy, sprzedają się w głównym składzie drożdzy, oraz w handlu **Ferd. Szulca,** przy ulicy Długiej Nr 20, dom W-go Ajassa. Po cenach składowych. 4—10 — 18925 —

Niżej podpisany podaje do wiadomości publicznej, iż rozpoczął sprzedaż

EKSTRAKTU JAŁOWCOWEGO,

własnego wyrobu, o którego dobroci i przymiotach ogłosiła **Gazeta Lekarska,** z dnia 20 z. m. i r. — Dostać go można przy ulicy Oboźnej róg Browarnej Nr 2.—Butelka po 20 kop. Biorącym w większych partjach odstępuje się rabat.

Michał Wysocki.

3—3 —18269—

Ulica Czysta Nr 4.

MAGAZYN MÓD

pod firmą

EMMY RÖDER

Fabryka Kapeluszy Filcowych

oraz

Pracownia Strojów damskich

Przyjmują się wszelkie obstalunki w zakres mody wchodzące i wykonywają z gustem i elegancją, po cenach przystępnych. 4—6 — 18879 –

Ulica Czysta Nr 4.

Urządzenie sklepowe,

t. j. szafy oszklone z szufladami i gabilotkami, kontuary w dobrym jeszcze stanie, są do sprzedania od 1-go Stycznia 1878 roku, oraz piec żelazny duży z rurami, za nizką cenę w magazynie dawniej J. G Arnhold, Senatorska Nr 496, vis-a-vis szkoły Junkrów.
—19214—3—3

Ekstrakt Orzechowy

wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego i farbuje najpewniej i najlepiej siwe włosy na kolory: blond, szatyn, ciemno szatyn i czarny, bez brudzenia skóry na głowie jako też bielizny. — Ekstrakt orzechowy jako preparat czysto roślinny, nie zawierający w sobie żadnych przymieszek metalicznych, oprócz zalet, że ani zdrowiu ani włosom nie szkodzi, posiada jeszcze ten ważny przymiot, że obecnie jest najtańszą ze wszystkich farb, gdyż cena nie podwyższoną została i jak dawniej flakon rs. 2 kop 50. kosztuje. Oprócz ekstraktu jest także do nabycia Pomada orzechowa za słoik rs. 1 kop. 80. Olejek orzechowy za flakon rs. 1 kop. 20, służące tylko do przyciemniania włosów. — Skład Główny na Warszawę u **Aleksandra Kocha,** ulica Nowo-Senatorska Nr 4, oraz jest do nabycia u **W. B. Śniechowskiego** i **A. Lipinka**; a w Radomiu u **H. Fricka.**
5—6—18819

Do Administracji

Składu Wódek,

potrzebną jest osoba obznajmiona z interesem i kaucją w gotowiźnie 2—3000 rs. Tamże potrzebny doskonały **Dystylator.** Offerty składać proszę w Redakcji pod lit. **A. Z. 58.**
3—3 — 19138 —

F. Wrzesiński,

stroiciel fortepianów, przeniósł swe mieszkanie na Krakowskie-Przedmieście Nr 12, wprost Ś go Krzyża, 1-sze piętro od frontu.
—19186—3—6

ASEKURACJA POŻYCZEK PREMIOWYCH 5% Rossyjskich, Pierwszej i Drugiej Emisji, uskuteczuia się po kop. 35 od sztuki, w kantorze **HERMANA GELD,** w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat Nr. 51 nowy, w domu Hrabiny Stadnickiej. 2—3—18190

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 12 (24) Ноября 1877 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 261.

Dnia 24 listopada 1877 roku. *Sobota.* *Dnia 12 (24) listopada 1877 roku.*

NOWE DZIEŁA

Do nabycia w Księgarni

GEBETHNERA I WOLFFA

Bibljoteka kaznodziejsko-polska, tom drugi, zawierający kazania i nauki na niedziele i święta całego roku. Lwów, rs. 2 kop. 50.
Goethe. Reinecke—Lis, poemat satyryczny w 12-stu pieśniach z 20 drzewor. podług Kaulbacha., opracował L. Jenike, rs. 1 kop. 50 opraw. ozdob. rs. 2 k. 50.
Grocholski K. Podręcznik dla pszczelarzy. Lwów, kop. 67½.
Grzywieński J. Pogląd na stan obecny gospodarstw naszych. Lwów, kop. 35.
Hellwald Fr. Ziemia i jej mieszkańcy przekł. z niem. L. Kaczyńskiej. Tom 1-szy, Ameryka, z liczn. drzewor. w tekscie, rs. 2.
— tom 2-gi, Afryka, kop. 75.
Jeske Aug. Równianka, czyli zbiór powiastek do opowiadania dzieciom od lat 3 do 7 wyd. 2-gie bez rycin, kop. 45.
Kitkiewicz A. ks. Konferancje zawierające wyjaśnienie głównych artykułów religji chrześciańsko-katolickiej, ze stanowiska społecznego. Kraków, rs 1 kop. 65.
Kolberg Oskar. Lud, jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce. Serja XI, W. Ks. Poznańskie, część 3-cia z ryciną. Kraków, rs. 2.
Krasicki Ign. Satyry. Lwów, kop. 20.
— Monachomachia i antimonachomachia, Lwów, kop. 15.
Kraszewski J. I. Żeliga, powieść. Lwów, rs. 2.
Małczewski A. Marja, powieść Ukraińska. Lwów, kop. 10.
Mattei hr. Szczególna elektro-homeopatyczna metoda leczenia z potrzebnemi wskazówkami we względzie leczenia wszystkich chorób, a osobliwie chorób niewyleczonych, przez zwykłą medycenę z fran. przeł. z 1-ną tablicą figur. Lwów, rs. 1 kop 12½.
Nowosielski F. Pokój dziecinny, podręcznik w duchu Froeblowskim do użytkę matek z 20 tabl. wzorków litogr.. zawierający poglądowy sposób rozwijania władz umysłu i serca dzieci od lat 3 do 6-ciu, karton., rs. 1 kop. 20.
Ochorowicz J. O twórczości poetyckiej ze stanowiska psychologji. Dwa odczyty publiczne. Lwów, kop. 67½.
Pilat Tad. Dr Prof. Wiadomości o stosunkach krajowych wydane przez krajowe biuro statystyczne, rok 3-ci, zeszyt 2-gi. Lwów, rs. 1 kop. 20.
— Zeszyt 3-ci. Lwów, kop. 60.
Pytania i odpowiedzi, pierwsza książeczka obrazkowa dla zabawy i nauki małych dzieci od lat 3-ch do 6-ciu, przez starego nauczyciela. rs 1.
Skałkowski Tad. Dr. O kassach oszczędności w Galicji w r. 1876. Lwów, kop. 20.
— O kredycie rolniczym w Galicji. Lwów, kop. 35.
Skobl F. Dr. O skażeniu języka polskiego w dziennikach i innych pismach, osobliwie w Galicji, poczet 3-ci. Kraków, kop. 67½.
Wenecja. Wspomnienia z podróży w r. 1815. Lwów, kop. 25.
Wieczory starego nauczyciela, powiastka dla dzieci, opr., kop. 60.
Wiel J. Dr. Dyetyczne leczenie żołądka, przekł. z niem., rs. 1.
Wodzicki Kaź. hr. Zapiski ormitologiczne I. Bocian, wyd. 2-gie popr. Kraków, kop. 67½.
Wójcicki K. Wł. Pokój dziadunia, opowiadanie z dziejów przeszłości dla młodocianego wieku z rycin. w ozd. oprawie, rs. 1 kop. 80.
Zbiór wiadomości do antropologji krajowej wydawany staraniem komisji antropologicznej Akademji Umiejętności w Krakowie, tom 1-szy. Kraków. rs. 2 kop. 70.
Ziembiński Stan. Składnia wykreślna (Geometrja położenia), podług T. Reye'go opracowane. Część 1-sza z 7 tabl. figur. Lwów, rs. 2.
Źródła dziejowe tom IV-ty. Początki panowania w Polsce Stefana Batorego, 1575—1577. Listy, uniwersały, instrukcje, wydał z rozprawą o synodzie Piotrkowskim z r. 1577, poprzedził A. Pawiński, rs. 2 kop. 50 1—1 — 19553 —

CENA ZNIŻONA

z rubli 3 na rubli 1 kop. 50.

Dzieło pod tytułem:

CZŁOWIEK ŚMIECHU

POWIEŚĆ

WIKTORA HUGO

przełożona z francuzkiego przez Fel. Faleńskiego

w 4-ch tomach,

żniżoną zostaje w cenie, a mianowicie z rs. 3 na rs. 1 kop. 50. Znajduje się do nabycia we wszystkich księgarniach.

Skład Główny w Księgarni nakładowej **Michała Glücksberga**, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 55. 1—2 — 19348 —

Ryciny polskich i obcych rytowników XVII i XVIII wieku, odtworzona z oryginałów w fotodrukarni P. J. Dutkiewicza, wydał i przypisami objaśnił Józef Łoski, Warszawa, 1878.

Dzieło to wychodzące co miesiąc zeszytami, obejmuje obok najpiękniejszych zabytków sztuki rytowniczej, życiorysy przedstawionych znakomitości.

Wydanie pod względem okazałości nie ustępuje najwspanialszym tego rodzaju zagranicznym publikacjom. Cena zeszytu I-go z 6-ciu in foljo rycinami Jeremiasza Falcka i tekstem, rs. 3. Nabyć można w księgarniach: Gebethnera i Wolffa, Maurycycego Orgelbranda i Wendego w Warszawie. 2—5 — 18088 —

BANK POLSKI

podaje do publicznej wiadomości, że począwszy od dnia 19 Listopada (1 Grudnia) do dnia 10 (28) Grudnia r. b. włącznie, od godziny 1-szej do 3-ciej po południu w gmachu Banku Polskiego przy ulicy Elektoralnej pod Nr 743a (2 nowym), odbywać się będzie wyprzedaż przez licytację **Win starych** węgierskich i innych, a zarazem i **miodów**, po zniżonych cenach, według specyfikacji, która może być przejrzaną w Kancellarji Banku Polskiego, a w dniach sprzedaży na miejscu.

Kupujący winien uiścić natychmiast cały postąpiony szacunek i zabrać kupione przez siebie wino.

Warszawa, dnia 25 Października (6 Listopada) 1877 r.

Prezes Banku Polskiego, **F. Baumgarten.**

3—8 — 18873 — Naczelnik Kancellarji, **A. Rajzacher,**

NA GWIAZDKĘ.

Księgarnia **B. M. Wolffa w Petersburgu,** poleca następujące dzieła wydane jej nakładem:

ŚPIEWY HISTORYCZNE

Juljana Ursyna Niemcewicza

Wydanie ozdobne.

Jeden tom w wielkiej 8-ce, na grubym welinowym papierze, odbity pięknym drukiem z illustracjami Juljana Kossaka i Henryka Pillatego i muzyką Lessla, Kochanowskiej, Kurpińskiego, Skibickiego, Chodkiewiczowej i innych. Cena w gustownej okładce z czarną sylwetką autora rysunku Gersona rs. 5, w bogatej oprawie ze złoconemi brzegami i wypukłem popiersiem autora rs. 6.

BAJKI JACHOWICZA

Wydanie ozdobione 24 rycinami według rysunku Wojciecha Gersona. Jeden tom w 8-ce na papierze welinowym z okładką chromolitografowaną. Cena rs. 1, z rycinami kolorowanemi, rs. 1 kop. 50.

Kolenda. Abecadło i pierwsza nauka czytania. Podarek dla dobrych i grzecznych dzieci. Wydanie ozdobne 120 rysunkami, 1 tom w wielkiej 8-ce, oprawny w złoconą okładkę. Cena rs. 1.

Wędrówka do krainy baśni i bajek, dla dziatek, z kol. ryc. i kolorową okładką. Cena rs. 1.

Zwierzęta jak dzieci. Wesołe bajeczki z 17 kol. ryc. w kolorowej okładce. jeden tom w 4-ce. Cena rs. 1.

Nowe zwierzęta jak dzieci, Wesołe bajeczki z 17 kolor. ryciuami, w kolorowe okładce jeden tom w 4-ce. Cena rs. 1.

Złota róższczka, Grzechy 4—6 dziatwy opow. wierszem z 16 kol. ryc. w kolorow. okład. 1 tom w 4-ce Cena rs. 1.

Wspomnienia z lat dziecinnych, przez Matkę Drogosławę, 2 tomy w 16-ce. Cena rs. 1.

Jachowicz. Śpiewy dla dzieci, illustr. Tegazza i Gersona i muzyką 1 tom w 8-e karton. Cena kop. 75.

Nakładem tejże Księgarni wyszły:

Mickiewicz, Konrad Wallenrod. Grażyna, z illustr. Tysiewicza w wiel. 8-ce Cena rs. 5 kop. 50, w oprawie rs. 6 kop. 50,

Plejada polska, wydana staraniem B. M. Wolffa, z illustr. Kossaka, Kostrzewskiego, Fredry, Straszyńskiego. Cena rs. 4 kop. 50, w oprawie rs. 5 kop. 50.

Skarga. Żywoty Świętych, 2 tomy. Cena rs. 3, w oprawie rs. 4 kop. 50; na welinie ze stalorytami rs. 8, w oprawie rs. 9 kop. 50.

Skarbczyk poezji polskiej, Wybór najznakomitszych utworów poetów polskich, 12 tomów w 16-ce, w oprawie rs. 6.

Niemcewicz. Śpiewy historyczne. Wydanie miniaturowe, w 16-ce, w ozdobnej oprawie. Cena rs. 1 kop. 30.

Koronowicz. Słowo dziejów polskich. 3 tomy w 8-ce. Cena rs. 8.

Bartoszewicz Znakomici mężowie polscy w XVIII wieku, 3 tomy w 8-ce. Cena rs. 3.

Hołowiński Pielgrzymka do ziemi świętej. Jeden tom w wiel. 8-ce. Cena rs. 4.

Dzieła te są do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny w Księgarni **Adolfa Kowalewskiego**, przy ulicy Nowy-Świat Nr 39. 1—6 — 19496 —

PRAWO BEZPRAWIA

POWIEŚĆ

Jana Zacharjasiewicza

Cena rub. sr. 1.

DZIECI KROLOWEJ OCEANJI

przez

Sygurda Wiśniowskiego.

Cena rs. 1 kop. 50.

Powyższe dzieła w tych dniach opuściły prassę drukarską **nakładem** Księgarni **Gebethnera i Wolffa** i są do nabycia w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych. 2—6 — 19442 —

Nakładem Gebethnera i Wolffa

wyszły w nowem **taniem** wydaniu:

FRYDERYKA CHOPINA

DZIEŁA NA FORTEPIAN

w 6-ciu tomach w 8-ce

(FORMATU PETERSA)

CENA:

Wszystkich 6-ciu tomów . . . . Rs. 8.
Pojedyńczych tomów po. . . . . „ 1 kop. 50.
Kompletu w ozdobnej oprawie w angielskie płócienko z popiersiem autora. . . . . „ 10
Za przesyłkę pocztową dopłaca się kop. 75. 3—10 — 18813 —

WINOGRONA

Badeńskie kuracyjne,

otrzymuje stale codziennie **świeże**

SKŁAD WIN i DELIKATESÓW

Ignacego Lijewskiego i Spółki

wprost kościoła Ś-go Krzyża

Kalendarz Illustrowany „Echa“ na rok 1878.

Wydanie drugie.

Cena kop. 20.

Skład główny w księgarni B. Cassiusa, dawniej S. H. Merzbacha, ulica Miodowa Nr 14.
—19153—2—6

KSIĘGARNIA

A. DEUBNERA,

(dawniej G. Hässel.)

St. Petersburg Newski Prospekt, 13.

poleca się znacznym zapasem dzieł w języku niemieckim we wszelkich gałęziach wiedzy, Kart geograficznych i dzieł sztuki. Przyjmuje przedpłatę na wszelkie pisma krajowe i zagraniczne posiada znaczny skład książek szkolnych i dziecinnych w ruskim i niemieckim języku. 76—0—8651

Poleca się

Wypożyczalnia Nut,

przy Księgarni i Składzie Nut

Ferdynanda Hösick,

w Warszawie, ulica Senatorska Nr 496.—Warunki nader przystępne.
—19453—2—10

CZYTELNIA

Jana Jeleńskiego

Nowy-Świat Nr 4, obok Straży Ogniowej,

ma dzieła wyborowe najświeższe, w ilości przeszło 3,000 tomów,

oraz

Czytelnia dla dzieci i młodzieży.

Abonament **wszystkich książek**: w językach polskim, francuzkim i rossyjskim, oraz książek **dla dzieci i młodzieży,** miesięcznie kop 75.—Do abonamentu **książek angielskich** dopłaca się kop. 30.—Kaucja rs. 3.
—19136—3—3

KORZYSTNY INTERES.

W dniu 18/30 Listopada 1877 r., o godzinie 11 z rana, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, w Wydziale IV. Sądu Okręgowego w Warszawie odbyć się mającą

DOBRA ZIEMSKIE

KAROLEW PODLBŚNY

w Gminie Plecka Dąbrowa, powiecie Kutnowskim, Gubernji Warszawskiej położone, rozległości mające około włók 14 ziemi ornej, w glebie pszennej nie obciążone żadnemi serwitutami; — przez grunta których przechodzi Droga Żelazna Warszawsko Bydgowska. Dobra powyższe oszacowane taksą biegłych na summę rs. 40,500, znajdują się w odległości od stacji Drogi Żelaznej Pniewa wiorst 1, od osady Żychlin wiorst 3, od Cukrowni Dobrzelin i Budzyń wiorst 2. — Licytacja zacznie się od summy rs. 20,250, wadium zaś do licytacji wymagane jest w summie rs. 3000. Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży rzeczonych dóbr przejrzane być mogą u W-go Rzepeckiego Sekretarza Wydziału IV Sądu Okręgowego w Warszawie pod Nr 492 urzędującego i u niżej podpisanego Adwokata Przysięgłego, sprzedaż pomienionych dóbr popierającego, w jego kancelarji w Warszawie przy ulicy Leszno pod Nr 2 utrzymywanej.

Henryk Bruner Adwokat Przysięgły.
2—3—19339

NAUCZYCIEL

języka francuzkiego przy jednem z gimnazjów tutejszych, Francuz rodowity, życzy sobie dawać lekcje języka francuzkiego osobom pojedyńczym, albo kilku osobom razem. Ulica Zielna Nr 7 a, na 2-m piętrze, od godz. 4—6 codziennie. —19521—2—3

OSOBA

chcąca zapewnić sobie wszelkie wygody na wsi, jako to: przyjemne mieszkanie, przyzwoite życie, powóz i konie na każde żądanie, do tego spokojność wszelką, za pożyczkę rs. 6,000 z zapewnieniem hypotecznem na 1-ym numerze, raczy się zgłosić na ulicę Nowolipie Nr 6, mieszkania Nr 16. —19512—2—3

Rekomendacja

Guwernerów, Guwernantek, Bon,

Student Uniwersytetu,

Rossjanin, życzy udzielać lekcje przedmiotów kursu gimnazjalnego. Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 27, w sklepie Gostkiewicza.
—19506—2—3

Potrzebna jest do Siedlec, zaraz

NAUCZYCIELKA

posiadająca bardzo dobrze muzykę, język francuzki, niemiecki i polski, do jednej dziewczynki 8-mio-letniej. Wiadomość: ulica Wspólna Nr 15, mieszkania 6. —19565—2—3

OSOBA

która pracowała u p. Włodkowskiej, u p. Aleksandrine, a obecnie zajmuje się w jednym z pierwszych magazynów, przyjmuje u siebie roboty: Kapelusze i Suknie.—Tamże są **Kapelusze** podług ostatnich modeli paryzkich. Ulica Miodowa Nr 3, wajście w bramie na 1-sze piętro. —19468—2—3

OSOBA

z wyższem wykształceniem, posiadająca język francuzki, pragnie się umieścić na wsi w domu obywatelskim, do opiekowania się dziećmi, do towarzystwa panien dorosłych, lub zastąpienia pani domu. Ktoby życzył bliższych szczegółów: ulica Bielańska Nr 17, u p. Cieślińskiej. Tamże jest do odstąpienia duży **Pokój** od frontu, z meblami, doskonałym fortepianem i usługą. —18689—5—6

Potrzebną jest

OSOBA

znająca dokładnie krój, oraz do zarządu pracownią. Wiadomość w Magazynie T. Trzcińskiej, ulica Hr. Berga Nr 9. —19367—3—3

Potrzebny jest jaknajprędzej

GUWERNER

posiadający muzykę i język francuzki lub niemiecki, którzyby mógł przysposobić chłopczyka do klasy 2-giej. Są miejsca dla bon Niemek. Francuzka życzy sobie pół-miejsca przy familji. Potrzebna Niemka z muzyką.—**Zofja Czaplińska,** Krakowskie-Przedmieście N. 49 na 1-em piętrze. —19365—3—3

Potrzebny jest

Uczeń

do korzystnego fachu, od lat 14 do 15. Wiadomość powziąć można przy ulicy Podwale, w sklepie blacharskim p. Loretz, Nr 5.
—19299—3—3

Potrzebne są zaraz

Pracownice

wyznania chrześcjańskiego, uzdolnione do zwijania oraz klejenia papieru. Bliższa wiadowość w kantorze fabryki C. et J. Bekker, przy ulicy Leszno pod Nr 62, z rana między 11-tą a 1-szą. —19266—3—3

Spadły z Etatu

a nie mający emerytury, znający jęyyk polski i ruski, życzy przyjąć obowiązek dozorującego, tłomacza, odźwiernego, lub szwajcara prywatnego, albo w jakiej instytucji. Wiadomość, ulica Nowogrodzka Nr 3 nowy, w mieszkaniu Puchalskich. —19211—3—3

POLKA

wykształcona w średnim wieku, z mocnym francuzkim, angielskim i niemieckim, średnią muzyką, z dobremi świadectwami, jest do natychmiastowego umieszczenia. Wiadomość u profesora **Préchamps,** Długa Nr 23, gdzie Eldorado. —19423—2—3

— Mam zaszczyt donieść Szanownym Rodzicom i Opiekunom, iż na mocy upoważnienia właściwej Władzy, przyjmuję na mieszkanie i stół **Uczniów** wyznania mojżeszowego uczęszczających do szkół. Oprócz pomocy we wszystkich szkolnych przedmiotach, rodzicielskiej opieki i moralnego wychowania, dzieci będą mogły korzystać z gruntownej nauki religji i języka hebrajskiego.—Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 77, dom W-go Jarockiego.

Salomon Neumark.
—19412—2—6

Dwie Mamki

młode, ze świeżym pokarmem, z prowincji, z tych jedna Niemka, do umieszczenia. Ulica Przejazd Nr 3, u Akuszerki Blanfuks.
—19484—2—3

Szlafroki damskie

w znacznym doborze, w cenach rs. 2, rs. 3 kop. 75, rs. 4 kop. 20 i rs. 7 kop. 50, są do nabycia. Krak.-Przedm. Nr 2, mieszkania 18. ... wszelkie **szycie i pi**

BANK POLSKI,

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 1 (13) Grudnia 1877 roku, o 12-tej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Banku Polskiego licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, bądź osobiście składane, bądź nadsyłane pocztą, na wydzierżawienie dochodu propinacyjnego w dobrach Lubartów, Brzeźnica Książęca i Tarło, od dnia 1 (13) Stycznia 1878 roku do dnia 1 (13) Stycznia 1879 roku. Licytacja rozpocznie się od rs. 3,000; szczegółowe warunki przejrzeć można każdodziennie, z wyjątkiem dni świątecznych u Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego lub u Administratora dóbr Lubartowskich w Lubartowie.

Vadium do licytacji w gotowiźnie lub papierach procentowych winno być złożone przy deklaracji w summie rs 1,000. Mogą też być nadsyłane przy deklaracjach kwity Kassy Oddziału Bankowego w Lublinie lub Kassy Administracji Dóbr Lubartowskich na powyższą summę. Deklaracje przyjmowane będą do dnia 1 (13) Grudnia 1877 roku do godziny 12-tej w południe.

Prezes Banku Polskiego (podpisano) **F. Baumgarten,**
Naczelnik Kancelarji (podpisano) **A. Rajzacher.**

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia Banku Polskiego za Nrem 39,825 deklaruję niniejszem wydzierżawić dochód propinacyjny w dobrach Lubartów, Brzeźnica Książęca i Tarło od dnia 1 (13) Stycznia 1878 roku, do tejże daty 1879 roku, na summę rs. . . . . .

Poddaję się przytem wszelkim zobowiązaniom i zastrzeżeniom objętym w warunkach licytacyjnych które mi są dokładnie znane. Vadium w kwocie rs. 1,000 załączam. W razie nieutrzymania się przy dzierżawie, po odbiór tej summy sam się zgłoszę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. . . .
Pisałem w N. . . . . dnia . . . . . .
(podpis: imię i nazwisko).

1—2 — 19653 —

Skład Drzewa Opałowego

i

Węgla Kamiennego.

pod znakiem H. S.

przy ulicy Dobrej, Nr 14, obok głównego wodociągu, sprzedaje

Sośninę,	sążeń kubiczny po	rs. 11 kop. 50.
Olszynę	„ „	„ 13
Brzezinę	„ „	„ 15
Brzezinę w gorszym gatunku		„ 13

Drzewo rąbane w tychże gatunkach o rs. 1 wyżej na sążniu. Węgiel kamienny krajowy i zagraniczny w cenach odpowiednich gatunkowi, poczynając od kop. 90 za korzec.

Tamże są do sprzedania deski stolarskie, podłogowe w rozmiarach od 10 do 14 cali. 1—6 — 19592 —

Zarząd Kopalń Węgla Kamiennego

Bogusława Przybylskiego

przyjmuje obstalunki na węgiel franco

STACJA DĄBROWA

po cenach następujących:

Z kopalni Zofja. Za korzec węgla	**grubego wagi funt. 240 . . .**	**kop. 42**
„ „ „ „ „	**średniego czyli kostkowego . .**	**„ 38.**
„ „ „ „ „	**orzeszkowego czyli kowalskiego**	**„ 22.**
„ „ „ „ „	**drobnego . . . .**	**„ 10.**
Z kopalni Mikołaj. Za korzec węgla	**grubego, wagi funt. 240**	**kop. 40.**
„ „ „ „ „ „	**średniego czyli kostkowego**	**„ 36.**
„ „ „ „ „ „	**orzeszkowego czyli kowals.**	**„ 20.**
„ „ „ „ „ „	**drobnego . . . .**	**„ 10.**

Fracht od korca węgla do Warszawy kosztuje za gruby kostkowy lub orzeszkowy kop. 27½, za drobny 24 kop.

Chcący zamówić powyższe gatunki węgla, raczy wnieść należytość do kassy **W-go Lessera Levy** w Warszawie, a za nadesłaniem kwitu tejże kassy **wysyłka węgla natychmiast nastąpi.**

Kupcom i fabrykantom dającym obstalunki na rok cały, odstępuje się stosowny rabat.

Adres: Dąbrowa Górnicza.

1—6 — 19656 —

WYROBY

Z WEŁNY SOSNOWEJ

przeciw Reumatyzmowi, Artretyzmowi, zaziębieniom etc., etc., etc.

również

Olejek z Sosny Alpejskiej,

(PINUS PUMILIO)

do nacierania na części cierpiące i do odświeżania powietrza, poleca:

Główny Skład T. STRAKACZ i SYNA

Miodowa, 12

1—6 — 19451 —

Ulica MIODOWA, Nr 490/1.

PIECE WSZELKIEGO RODZAJU

rozmaitej wielkości, od najmniejszych i najtańszych dla ogrzewania mieszkań robotników, aż do najozdobniejszych i najwykwintniejszych **DLA SALONÓW**, oprócz systemu **MEIDINGERA** jeszcze o wiele **ULEPSZONEJ** i **PRAKTYCZNIEJSZEJ KONSTRUKCJI**, oraz **PIECE DO OPALANIA GAZEM** bez rur dymowych, i **KUCHNIE ŻELAZNE W WIELKIM WYBORZE** na składzie

po najtańszych cenach.

H. KRAFT.

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN I WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH I DRÓG ŻELAZNYCH.

Egzystujące od r. 1866.

14—0 — 17851 —

Ulica MIODOWA, Nr 490/1.

Skład Materjałów Aptecznych

J. Mrozowskiego,

Miodowa 6,

ma zaszczyt polecić słynną

WODĘ KOLOŃSKĄ

Elsnerowską,

w niczem nieustępującą prawdziwej Kolońskiej. 1—24 — 19330 —

Świeży tegoroczny Tran Rybi

tak żółty jakoteż i biały parowy

otrzymał

Skład Materjałów Aptecznych

Ludwika Spiessa i Syna,

przy ulicy Senatorskiej Nr 464/5, obok kościoła **PP. Kanoniczek.**

Sprzedaż uskutecznia w całych i pół butelkach, opatrzonych etykietą i firmą składu po cenach stałych. 1—19 — 19610 —

KANTOR WEKSLU I LOTERJI

Henryka Glücksohn

na Krakowskiem-Przedmieściu w Hotelu Europejskim.

Ubezpiecza 5% Pożyczki Premjowe Rossyjskie pierwszej i drugiej emissji od amortyzacji.

Ciągnienie 1-szej Emissji, odbędzie się dnia 1 (13) Stycznia 1878 roku.

1—5 — 19622 —

GRAND CAFÉ

(dawniej Kawiarnia Bautz),

ulica Długa Nr 30, przy wodach mineralnych ogrodu Krasińskiego, w głównym korpusie pałacu Dückerta, na parterze, wprost bramy wchodowej, gdzie znaki: „KAWA MLEKO."

Zawiadamia prześwietną Publiczność, że oprócz Kawy, Herbaty i innych napoi cukierniczych, oraz ciast, na powszechne żądanie otwartą została Restauracja z obiadami po kop. 30 i wszelkiemi jedzeniami na porcje, przyrządzanemi przez jednego z najlepszych kucharzy, Kiełbasa z kapustą i Bigos polski, codziennie na śniadanie, Flaki wyborowe w Niedziele i Czwartki. Oprócz tego każdodziennie wydawane będą śniadania na sposób francuzki (po kop. 50), składające się z befsztyku, kotleta, rostbefu stosownie do życzenia, kieliszka Cognacu, likieru lub absentu i szklaneczki wina czerwonego (bordeaux) lub węgierskiego. Piwnica zaopatrzona w rozmaite wina, likiery, wódki, porter angielski i piwo bawarskie. Również Zakład przyjmuje wszelkie obstalunki na śniadania, obiady i kolacje, począwszy od zwyczajnych gospodarskich, aż do najwykwintniejszych. Ceny umiarkowane. Dla dam oddzielne pokoje z komfortem urządzone. 3—3 — 18795 —

WAŻNE NA OBECNĄ PORĘ.

Specjalny Skład wyksatyny i wyrobów gumowych

poleca:

1. **Palta czarne i białe** naśladujące skórę **dla stangretów.**
2. **Słomianki gumowe**, nadzwyczaj trwałe, w różnych wielkościach.
3. **Kołdry zdrowia** z podkładką gumową, zastępujące fartuchy u powozów.
4. **Poduszki gumowe** nadymane powietrzem.
5. **Materjał gumowany czarny** na pokrycie wolantów i odkrytych bryczek i
6. **Materjał gumowany biały** na podkłady dla chorych i dzieci, sprzedadają po cenach fabrycznych.

F. Wierzbicki i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.

PS. PP. Kupcom odstępuje się stosowny rabat.

6—6 — 18509

SEULE VÉRITABLE

EAU DE BOTOT

Unique Dentifrice approuvé

par

L'ACADÉMIE DE MÉDECINE DE PARIS

POUDRE DE BOTOT

Dentifrice au quinquina

VINAIGRE — *de toilette supérieur.*

LE SUBLIME — *arrêt de la chute des cheveux.*

ENTREPOT GÉNÉRAL : 229, rue Saint-Honoré, près la rue de Castiglione. Paris. DÉPOT : 18, boulevard des Italiens. Paris.

EN FRANCE ET A L'ÉTRANGER : CHEZ LES PRINCIPAUX COMMERÇANTS.

Zakład Wyrobów Ślusarskich i Mechanicznych

JÓZEFA RZEWUSKIEGO,

przy ulicy Elektoralnej, wprost Solnej Nr 33.

Przyjmuje obstalunki sztucznych zamknięć, dla zabezpieczenia się od tak mądrych złodziei, sekret tychże zamknięć odkrywa się tylko obstalującym, za swój pomysł najsumienniej poręczam. — **J. Rzewuski.**

—19465—2—2

Sok (ekstrakt) Żurawinowy

do sprzedania w butelkach różnej wielkości, z cukrem i bez cukru, od 40 kop. do 1 rubla za butelkę; w sklepie Poradzyńskiej, obok sklepu Braci Wróbel, Krakowskie-Przedmieście. —19510—2—3

RESTAURACJA

jest do sprzedania w każdym czasie z powodu współki.—Tamże są **Bile, Fortepian, Dywany, Figurki** z saskiej porcelany,—wszystko za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Brackiej Nr 13, w Restauracji. —19524—2—3

Świeżo nadeszłe:

Serki zielone prawdziwe Szwajcarskie, z ziół, ułatwiające trawienie, sztuka po kop. 35, jakoteż

Ekstrakt Słodowy wzmacniający siły i żołądek. Butelka po kop. 30.

Porter Angielski oryginalny i ściągany, w $1/1$, $1/2$ i $1/4$ butelkach, poleca

Handel Win i Delikatesów Alberta Glaeser.

Ulica Długa Nr 17.

—18038—3—3

SZNURKI WATOWE i KIT ZIMOWY

do opatrywania okien na zimę, poleca Handel S. Dyżewskiego, przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 17. 3—3—16034—

Skład Węgli Kamiennych

jest do odstąpienia z **powodu wyjazdu** przy ulicy **Pańskiej Nr 47**, Tamże jest do sprzedania **Desek** suchych gruszkowych calówek łokci 24. 3—3 — 19140 —

Jest do odstąpienia w każdym czasie Zakład Szycia Bielizny, egzystujący od lat kilkunastu przy ulicy Ordynackiej, Nr sklepu 13, 1-sza szwalnia po lewej stronie idąc od Nowego-Światu. Bliższa wiadomość na miejscu. —19327—8—3

Jest do odstąpienia w każdym czasie

KAWIARNIA,

przy ulicy Przechodniej pod Nrem 1. Wiadomość na miejscu. —19369—3—3

Do Sklepów Stowarzyszenia „Merkury"

nadchodzą codziennie świeże

DROŻDŻE.

—19382—2—6

Wykwalifikowany

Czeladnik Tokarski,

może zaraz znaleźć zatrudnienie. Bliższa wiadomość w Agenturze Ogłoszeń przy ulicy Nowo-Zielnej Nr 40. —19508—2—3

FILIE INSTYTUTU

Wód Mineralnych

w Ogrodzie Saskim

1 ulica Elektoralna Nr 4

2 „ Marszałkowska „ 67

utrzymuje w ciągle świeżych zapasach **wody mineralne i napoje gazowe** w syfonach i butelkach oraz **prawdziwo owocowe syropy** jak **Malinowy, Porzeczkowy, Poziomkowy, Wiśniowy funt po kop. 30** z butelką kop 33.

14—50 — 15988 —

Z dniem 15 Października, rozerwaną została spółka Magazynu Bielizny, pod firmą

Wojtun i Plantowski,

Elektoralna Nr 30, vis-à-vis Banku, a obecnie założyłem Pracownię Bielizny, Orla Nr 10, 1 sze piętro i przyjmuję wszelkie obstalunki, tak ze swoich jak z powierzonych sobie materjałów, wchodzących w zakres bielizny.

Z uszanowaniem A. Plantowski.

—19461—2—2

KROJU SUKIEN

damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza bez żadnych szumnych przechwałek, z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka w pracowni swej, pod Nrem 14 przy ulicy Elektoralnej, obok Szpitala S-go Ducha.

—19061—4—6

NAFTA

65 kop. Garniec

wagi $7\frac{1}{2}$ funta, najlepsza Amerykańska, w Składzie Farb Malarskich

F. Bakmana.

Ulica Nowy-Świat Nr 18, na rogu Alei Jerozolimskiej. —19554—2—6

Jest do odstąpienia

Miejsce frontowe na budkę,

na handel w Starem-Mieście. Wiadomość Nr 64, Stare-Miasto. —19577—2—3

Magazyn Ubiorów Męzkich

S. MAGNUSKIEGO,

Nowo-Senatorska Nr 4 nowy.

Sprzedaje gotowe ubrania w dobrych gatunkach **tanio!** Poleca wybór materjałów krajowych i zagranicznych. Obstalunki wykonywa krojem modnym. Wykończenie staranne. Ceny przystępne. Posiada również **BURKI** i **PALTA** z pasami do wyboru.

—19409—3—6

Masło Litewskie wyborowe również Masło bez soli codziennie świeże, śmietana

Sery wszelkich rodzai i gatunków, w sklepie wiktuałów (dawniej Korczke) Marszałkowska Nr 34. —19372—2—9

Do Drukarni W. Dębskiego, ulica Senatorska Nr 20, potrzeba kilku

Uczniów,

mających świadectwa z ukończenia 3-ch klas gimnazjum, a także kilku podręcznych. —19502—3—3

Wspólnika

do korzystnego interesu, poszukuje się z kapitałem od rs. 1,000 do 1,500. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można w taniej czytelni, ulica Bednarska Nr 23, od godziny 9 do 1 w południe. —19542—2—3

Potrzebny jest zaraz na wieś

Młody Człowiek,

dla przysposobienia dwóch chłopczyków do drugiej klassy. Ulica Chmielna Nr 1, mieszkania 30. —19545—2—3

Kantor Stręczeń Służących

pod Nr 109 róg Piwnej i Krak.-Przedmieścia.

Zawiadamiam JW. i WW. Państwa, iż bardzo znaczna ilość służących różnego rodzaju świeżo z prowincyj przybyłych, oraz miejskich z rekomendacjami szuka pomieszczenia, między innemi: bony Niemki, gospodynie wiejskie, kucharze, sklepowe, bufetowe, także szukają locum.

Z uszanowaniem **J. Łuczyński.** —19588—2—2

MAMKI

przystojne, z obfitym pokarmem, są u Akuszerki przy ulicy Wilczej Nr 18. —19581—2—3

MAMKI

młode i zdrowe, ze świeżym i obfitym pokarmem, przy ulicy Marjańskiej Nr domu 1/1216, u Akuszerki Łazowskiej. —19550—2—3

MAMKA

ze świeżym pokarmem, wiejska, bez długu, jest u Akuszerki. Ulica Wspólna Nr 5. —19535—2—3

Jest do sprzedania

DOM

przy ulicy Dzielnej Nr 42, za rs. 6,000, lub w zamian na większy w okolicy Starego lub Nowego-Miasta. Wiadomość w miejscu. —18786—3—3

W domu przy ulicy Widok pod Nrem 13, na dole, w podwórzu, została nowo otworzona

Pracownia Sukien damskich

oraz szycia bielizny, w której obok jaknajstaranniejszego wykończenia, wszystkie obstalunki wykonywają się w jak najkrótszym czasie. —19155—2—2

Ważna wiadomość

dla PP. Obywateli i Kupców.

Od dnia 6 Lutego roku przyszłego, w hotelu Petersburgskim przy ulicy Gęsiej pod Nrem 2286/2, jest do wynajęcia **obszerny Spichrz z górą**, ze znacznemi wygodami, mogący służyć na skład cukru, mebli lub innej proceder, dotychczas przez Bank Dyskontowy cukrem zajęty. Wiadomość u właściciela domu czyli w składzie dywanów Rafała Szpringer przy ulicy Nowiniarskiej Nr 4 —19100—2—3

Jest do sprzedania

KOLONJA,

składająca się z gruntu ornego mórg 42 i łąk, domu mieszkalnego, ogrodu owocowego, oraz inwentarzem żywym i martwym, oddalona od Warszawy wiorst 16 za rogatkami Marymontskiemi. Wiadomość w handlu win i delikatesów Alberta Glaeser, ulica Długa, dom Kielhena. —19132—3—3

Do wypożyczenia

kapitał rs. 15,000

w całości lub częściowo, na hypotekę nieruchomości w Warszawie, w pierwszej połowie wartości. Wiadomość u Adwokata Przysięgłego Maksymiljana Poznańskiego. Ulica Długa Nr 22. —19277—3—3

Są do sprzedania lub zamienienia na dom w Warszawie,

Prawa propinacji,

w osadzie Tarłów, w powiecie Opatowskim, przynoszące czystego dochodu rs. 1.200 rocznie, wraz z domem murowanym Zajezdnym. Wiadomość u Rządcy domu, ulica Nowy-Świat Nr 1260 (nowy 27). —19417—2—3

PANNY

podręczne do krawieczczyzny są potrzebne, przy ulicy Bonifraterskiej Nr 7, mieszkania 22.—Tamże przyjmuje się **wszelkie szycie na maszynie.** —19476—2—2

Bardzo Interes Korzystny.

Jest do sprzedania na dobrych warunkach

drzewo z rozebranego domu,

zdrowe ściany, z dębowych bali pięciu calowych, dom może być na powrót postawiony z tego drzewa, 34 łokcie długości i 20 szerokości. Wiadomość w składzie mąki, ulice Nowolipie Nr 21. —19480—2—3

W Fabryce Ram, przy ulicy Królewskiej Nr 13 nowy

Lustro

duże, w ramie złoconej, z rzeźbą, do sprzedania, za cenę bardzo niską. —19264—3—3

Jest do sprzedania

FUTERKO

krótkie, wcięte, pokryte matlase, podszyte popielicami, z kołnierzem szopowym i mufką. **Suknia** czarna jedwabna, **Cytra i Lornetka.** Wiadomość w Kiosku Nr 1-szy, obok domu Roeslera. —19509—2—3

Szuba Niedźwiedzia

pokryta suknem granatowem, w dobrym stanie, jest do sprzedania w Kantorze Hotelu Litewskiego, Nowo-Senatorska. —19627—2—2

Jest do sprzedania

FUTRO

psy sybirskie—kołnierz i mankiety z młodych niedźwiadków, prawie nowe, b. piękne, paltotową robotą. W bazarze Merkurego, Tłomackie Nr 2. —19404—2—3

Po cenach bardzo korzystnych dla interesantów.

Pracownia stolarska J. BELLAU,

Chłodna Nr 20 (pod Zegarem), poleca Szan. Publiczności różne roboty stolarskie, przyjmuje także obstalunki sklepowe i inne. —18735—4—5

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

KAWIARNIA

z wszelkiemi utensyljami pod korzystnemi warunkami. — Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr 31, każdego dnia do godz. 10-tej rano i od 2-ej do 6-tej po południu. Nr 9 mieszkania. 3—3—18756

Sprzedaje się w m. Włocławku, gub. Warszawska, u Rotmistrza Siemienowskiego

TRZY KONIE

ogier gniady, zawodu Stankiewicza, lat 9, koń czarny, zawodu hrabiego Krasińskiego, angielski wyścigowy lat 4, kobylica gniada, zawodu Łopuchina lat 5. —19449—2—3

Do sprzedania



FAETONIK

i **Wolant** używany, na parę i jednego konia, sanki i bryczki na resorach, na parę lub jednego konia. Wiadomość u Lakiernika, ulica Sienna Nr 13 nowy. —19444—2—3

Do sprzedania:

Powozy, Faetoniki małe, Kocze z fordeklami używane, **Karety, Wolanciki, Bryczki**, oraz **Garnitur Mebli** orzechowy modny. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 31. —17736—4—6

Do sprzedania:

Salopa jedwabna, nowa, wyborowemi lisami podbita, z kołnierzem sobolowym, okrycie damskie jedwabne, nowe, łóżko wielkie mahoniowe, staroświeckie, szafa duża podwójna orzechowa szesląg safianowy, toaleta i t. p.—Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 20, w podwórzu na dole od godz 10—12 rano i od 2—4 po południu. —19474—2—3

Nowo-otworzony zakład

Wynajmu Ekwipaży

Nowy-Świat Nr 7, między Aleją Jerozolimską a Placem S-go Aleksandra.—Ceny najniższe. —19552—2—6

Nie drogo!

Kołnierz i mófka — duże, z lisów niebieskich bardzo mało używane, — obejrzeć można codzień rano od godz. 11 do 2-ej. — Ulica Grzybowska Nr 15, mieszkania 10 i 11, tamże jest **Kaftan biały flanelowy** za rs. 4. 3—3—19333

U AKUSZERKI

A. ILGNER,

przy ulicy Długiej Nr 23, są **Pokoje** urządzone z osobnem wejściem, stosownie umeblowane, dla Osób spodziewających się słabości, za cenę umiarkowaną, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę —19366—3—3

U Akuszerki

HAUBE,

jest pokoik osobny dla osoby spodziewającej się słabości, z zapewnieniem sumiennej troskliwości. Cena jak najumiarkowańsza. — Krakowskie Przedmieście Nr 22 nowy. —19422—3—3

Do wynajęcia każdego czasu

Dwa Pokoje

z meblami, pościelą i obsługą na Krakowskiem-Przedmieściu, od frontu na 2-em piętrze Nr 423. Wiadomość w Magazynie Belgijskim na ulicy Koziej, —19406—2—2

Do wynajęcia od 1 go Stycznia 1878 roku, przy ulicy Bednarskiej, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia Nr 18

Trzy pokoje,

z alkową, przedpokojem, kuchnią, spiżarnią i wygódką, za rs. 400.

Dwa pokoje,

z przedpokojem, kuchnią, za rs. 225. —19378—3—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia od Nowego Roku

LOKAL,

składający się z 4-ch dużych pokoi z balkonem, przedpokoju i kuchni, pierwsze piętro, ulica S-to Jerska Nr 12 lit. B, Nr mieszkania 4. Wiadomość pod tymże samym adresem. —19346—3—3

Do wynajęcia w domach

Barona Stanisława Lesser,

pod Nrem 490/1 przy ulicy Miodowej, **Apartament** złożony z 9-ciu pokoi, obszernego salonu, z wielkim balkonem, przedpokoju, kuchni, spiżarni, z wszelkiemi wygodami,

pod Nrem 1726 L, przy ulicy Instytutowej, **Apartament** złożony z 6-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni i spiżarni, z urządzeniem gazowem, wodociągiem, zlewami i innemi dogodnościami.

Lokal kawalerski, złożony z 2 pokoi.

Bliższa wiadomość u Właściciela w biurze jego przy ulicy Miodowej pod Nrem 490/1, lub u Rządcy tegoż domu. —19355—2—3

W domu narożnym przy ulicy Trębackiej Nr 632 (nowy 14), jest do wynajęcia od Nowego Roku **MIESZKANIE**, gdzie jest obecnie **Restauracja**, składające się z 2-ch pokoi na parterze od frontu, obszernej w suterynach kuchni, dwóch piwnic i dwóch lub trzech pokoi na facjatach; mieszkanie to wynająć być może razem lub częściowo, na restaurację, cukiernię, kawiarnię, sklep, kantor, lub inny zakład jaki—i stosownie do żądania przerobione zostanie. Wiadomość na miejscu u Rządcy tego domu. —18453—6—6

POKÓJ

z meblami lub bez mebli, jest do wynajęcia każdego czasu. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 64 nowy, obok Dzwonnicy kościoła Ś-tej Anny. —19482—2—3

Do wynajęcia zaraz

trzy Pokoje i kuchnia,

drugie piętro w oficynie. Ulica Długa Nr 21 nowy, dom W-go Dra Bruner, stróż Andrzej wskaże. —19407—2—3

Do wynajęcia każdego czasu,

ulica Długa Nr 21/587:

1) Na pierwszem piętrze od frontu **5 pokoi**, przedpokój i kuchnia, rs. 600 rocznie.

2) Na drugiem piętrze **6 pokoi**, salon o 3-ch oknach, alkowa i duża kuchnia, rs 800 rocznie.

Lokale z gruntu odświeżone i wytapetowane. Tamże jest **Garnitur Mebli** jesionowych, komoda i szafa, do sprzedania. Wiadomość na miejscu u właściciela lub rządcy domu. —19276—2—6

Poszukiwany jest

obszerny Lokal,

na warsztaty mechaniczne z kuźnią, zaraz lub od 1-go Grudnia r. b. Chcący wynająć adresa swe, mogą składać w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. H. E. —19543—2—2

Dwa duże POKOJE (5 okien),

z osobną bardzo obszerną górą, sienią i piwnicą do wynajęcia zaraz lub od Nowego-Roku, zdatne na kantor ze składami i t. p.— Wiadomość u rządcy domu przy ulicy Długiej Nr 32 — Można odnająć **MIESZKANIE** składające się z trzech pokoi, kuchni i t. p. —19558—2—3

Od 1-go Stycznia 1878 roku jest do odnajęcia

MIESZKANIE

(Nr 27) na 2-giem piętrze, w domu pod Nr 10, na placu Grzybowskim, wprost Królewskiej ulicy, bardzo wygodne, czyste, suche, bardzo ciepłe, ma od frontu 7 okien, składające się z 7 obszernych pokoi, przedpokoju i kuchni, z wodociągiem i zlewem. — Obejrzeć mieszkanie i dowiedzieć się o warunkach, bardzo przystępnych, można codziennie: z rana od godziny 9 do 1-ej i po południu od 4-tej do 6-tej. 4—10—19319

SKLEP

wraz z **Dystrybucją,** do odstąpienia. Ulica Tamka Nr 36 nowy. —19337—2—2

Na Krakowskiem-Przedmieściu, jest do odstąpienia

SKLEP

z urządzeniem. Wiadomość w Kiosku, róg Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej. —19408—1—3

Sklep Wiktuałów

do sprzedania każdego czasu, z powodu interesów familijnych. Ulica Furmańska Nr 16. Wiadomość na miejscu. —19059—2—2

Do wynajęcia zaraz

PIWNICA

na składy różne, mogąca służyć i na Lodownię, pod Nrem 14 domu, ulica Krochmalna i róg Ciepłej. Wiadomość na miejscu. —17930—5—6

Ostrzeżenie.

Ignacy Ottowicz, wojażer **Składu Piwa Bielawskiego**, przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 5, przestał pełnić obowiązki swoje bez mego zezwolenia. Uprasza się przeto WW-nych kundmanów moich, aby w żadne regulowanie rachunków na rzecz tegoż składu, z tymże nie wchodzili, gdyż takowe przezemnie akceptowane nie będą. Wszelkie obstalunki upraszam wprost do wyż wymienionego **Składu** przesyłać, lub też upoważnionemu przyezemnie oddawać, a które punktualnie z największą akuratnością wykonywać będę. — Z uszanowaniem **Edward Kostrzewski.** —19295—3—3

Nagrody rs. 200.

Dnia 10 (22) Listopada r b., przechodząc z Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przez Saski Ogród, Żabią, na Plac Bankowy, skradzioną została z kieszeni summa rs. 1996, papierami kredytowemi. Jeżeli kto się dowie o złoczyńcy i da znać do Redakcji Kurjera Warszawskiego na Placu Teatralnym, ten odbierze powyższą nagrodę. —19575—2—3

Nagrody rs. 15.

D. 22 b. m, o 1-ej po południu przechodząc przez Krakowskie-Przedmieście, zgubiono **jeden papierek 100 rublowy**. Łaskawy znalazca przez wzgląd, że to zgubił młody człowiek, któremu powierzono te pieniądze i który nie jest w stanie ich zwrócić, raczy oddać na ulicę Widok Nr 16, mieszkania 3. —19587—2—2

W dniu 17-tym b. m., przybłąkał się

PIES

rassy duńskiej, które za udowodnieniem własności i zwrotem kosztów, może być odebrany z lokalu Nr 7, w domu przy ulicy Niecałej Nr 6 nowy. —19413—3—3

Wyżeł Ponter,

biały, uszy kasztanowate i lekko nakrapiany, zginął dnia 6 b. m. Uprasza się znalazcę o odprowadzenie na ulicę Senatorską Nr 460, do sklepu Jubilerskiego lub zawiadomić za nagrodą. Nieprawy zaś posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągniętym będzie. —19364—3—3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego: — Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)